Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, piątek 4 marca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 62

Sejmowa Komisja prawnicza przyjęła
projekt ustawy o ustroju adwokatury

Warszawa, 3. 3. (PAT). Sejmowa Komisja prawnicza pod przewodnictwem wicemarszałka Podoskiego zakończyła na wczorajszym posiedzeniu rozprawę nad rządowym projektem ustawy prawo o ustroju adwokatury.

W szczególności projekt przyjęty przez Komisję prawniczą:

1) Przywraca aplikację sądową zakończoną egzaminem sędziowskim, jako konieczne stadium przygotowania do zawodu adwokackiego, a zatem przywraca przepisy, które obowiązywały na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z dnia 24. grudnia 1918 r., oraz ustaw dzielnicowych od 1 stycznia 1919 r. do 1 listopada 1932 r.

2) Zwiększa wymagania od kandydatów, przechodzących do adwokatury z innych zawodów prawniczych.

3) Umożliwia Naczelnej Radzie Adwokackiej sprawowanie kontroli w interesie ogółu adwokatury i ludności nad właściwym rozsiedleniem adwokatów (art. 73).

4) Rozszerza uprawnienia ministra sprawiedliwości w zakres regulowania dopływu nowych sił do adwokatury (art. 66).

5) Nakłada na Okręgowe Rady Adwokackie obowiązek odpowiedniego doboru patronów dla aplikantów adwokackich (art. 93).

6) Wprowadza zasadę wynagradzania aplikanta adwokackiego przez patrona za pr[illegible] jego kancelarii (art. 98, ust. 3).

7) Dopusz[illegible] aplikantów adwokackich do z[illegible]ania patronów nie tylko w s[illegible]rodzkich i okręgowych, ale [illegible] w Sądach Apelacyjnych (art. [illegible]).

8) Przewiduje utworzenie przy Sądzie Najwyższym Izby do spraw adwokatury, powołanej do rozstrzygania w charakterze drugiej i ostatniej instancji:

a) Odwołań od uchwał okręgowych Rad adwokackich, odmawiających wpisu na listy adwokatów i aplikantów adwokackich lub postanowiających skreślenie z listy oraz

b) Odwołań od wyroków sądów dyscyplinarnych, w których oskarżał lub wniósł odwołanie prokurator (art. 5, 47—53, 115).

Ponadto projekt:

9) Rozszerza uprawnienia samorządu adwokackiego.

10) Zwalnia samorząd adwokacki od danin publicznych w tej samej mierze co i samorząd terytorialny (art. 2).

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Audiencje na Zamku

Warszawa, 3. 3. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął dziś popołudniu p. Marszałka Śmigłego Rydza.

Warszawa, 3. 3. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym Pana Prezesa Rady Ministrów gener. Sławoja Składkowskiego.

Obrady parlamentarnego Koła Rolników

Warszawa, 3. 3. (PAT.) Dnia 1 marca 1938 r. odbyło się posiedzenie sekcji ustroju rolnego Koła Rolników Sejmu i Senatu R. P. pod przewodnictwem pos. Gorczycy z udziałem pp. wiceministra Rosego i dyr. Bobrowskiego, płk. Dzugaya i dyr. Szuldrzyńskiego, na którym prof. uniw. Jagiellońskiego dr Schmidt wygłosił referat na temat kultury agrarnej i przebudowy ustroju rolnego, z uwzględnieniem potrzeb gospodarczych Polski.

Sprawa legalizacji Zw. Lewicy Patriotycznej

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł. — l. r.) W związku z przewlekającą się sprawą legalizacji Związku Lewicy Patriotycznej, pewne koła tego ugrupowania noszą się z zamiarem przekształcenia Związku ze stowarzyszenia na partię, co nie wymaga żadnych formalności.

Olbrzymi wzrost lotnictwa wojennego W. Brytanii

Londyn, 3. 3. (PAT). Z opublikowanego przez ministra lotnictwa lorda Swintona memorandum wynika, że kredyty budżetowe brytyjskiego ministerstwa lotnictwa przewidziane są na budżetowy rok 1938-39 w wysokości

102.720 tysięcy funtów szterlingów podczas gdy w roku ubiegłym wynosiły one 82.500 tysięcy.

Memorandum stwierdza w dalszym ciągu, że liczba osób zatrudnionych w lotnictwie, wynosząca w roku 1933 — 30 tysięcy, wzrosła w roku bieżącym do 90 tysięcy. Prócz tego znaczna liczba robotników, zatrudniona jest produkcją ekwipunku i uzbrojenia lotniczego. Min. Swinton wyraża pogląd, że dozbrojenie lotnicze zostanie zakończone w ciągu przyszłego roku budżetowego.

Efektywy lotnictwa metropoliarnego, wynoszące w roku 1935 52 eskadry, wzrosły dziś do

123 eskadr, z czego 68 bombowych, 30 pościgowych, 15 rozpoznawczych i 10 eskadr, współpracujących z innymi rodzajami broni.

W tym samym okresie czasu wykonano również program dozbrojenia lotnictwa zamorskiego. Rozbudowa lotnictwa pociągnęła za sobą konieczność przyjęcia do służby w okresie od kwietnia 1935 do marca 1938, 4500 pilotów i 40 tysięcy personelu lotniczego, co wynosi przeciętnie rocznie więcej niż 1500 pilotów i 13.000 personelu lotniczego oraz budowę 59 nowych lotnisk z których 30 zostało już oddanych do użytku.

Sprawy ubezpieczeń społecznych
rozstrzygać będą specjalne sądy

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł. — l. r.). Ministerstwo Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych, który ma na celu uporządkowanie wymiaru sprawiedliwości w sprawach ubezpieczeń społecznych przez wprowadzenie jednolitych norm w tej dziedzinie na terenie całego Państwa.

Projekt przewiduje stworzenie odrębnego sądownictwa ubezpieczeniowego, które całkowicie przejmie wymiar sprawiedliwości w sprawach ubezpieczeń społecznych,

odciążając znacznie władze administracyjne, Najwyższy Trybunał Administracyjny i sądy powszechne, oraz likwidując szereg instytucyj, jak sądy rozjemcze, sąd polubowny dla ubezpieczenia pensyjnego we Lwowie, wyższe urzędy ubezpieczeniowe w Poznaniu, Toruniu, Katowicach, trybunał do spraw ubezpieczeń w Poznaniu, brackie sądy rozjemcze i grodzki urząd ubezpieczeniowy w Katowicach.

Jednolite normy prawne są podstawą zmian, która znacznie upraszcza rozstrzyganie spraw spornych między instytucją ubezpieczeniową a pracodawcami i ubezpieczonymi. Sądy ubezpieczeniowe będą dwuinstancyjne. Pierwszą instancją będą okręgowe sądy ubezpieczeniowe, orzekające z reguły w składzie 1 sędziego i 2 ławników, jednego z ramienia pracodawców, a drugiego z ramienia pracowników, drugą zaś instancją odwoławczą będzie trybunał ubezpieczeń społecznych. Postępowanie przed sądem ubezpieczeń będzie

wolne od opłat, jedynie w wypadkach zupełnej bezzasadności sprawy ściągane będą opłaty.

Wprowadzone jest również pewne novum, mianowicie t. zw. zaskarżanie milczenia. Oto np. jeżeli instytucja ubezpieczeń społecznych nie załatwi w terminie 6 miesięcy skierowanego do niej roszczenia, można niezwłocznie wnieść skargę do sądu ubezpieczeniowego.

Poza tym ustawa przewiduje uproszczenie procedury, skargi mogą być składane za pośrednictwem sądów grodzkich i sądów pracy.

Ustawa ta ma mieć duże znaczenie dla unifikacji ustawodawstwa polskiego przez zastąpienie całego szeregu ustaw zaborczych jednolitymi przepisami polskimi.

Rozpoczęcie nowego procesu „wrogów ludu"

Moskwa, 3. 3. (PAT.) Dziś w południe przed trybunałem wojskowym sądu najwyższego Z. S. R. R. pod przewodnictwem Ulricha, rozpoczął się proces 21 oskarżonych z t. zw. „bloku prawicowo - trockistowskiego" z Bucharinem i Rykowem na czele.

Oskarża prokurator Z. S. R. R. Wyszyński. Profesora Pletnikowa broni adwokat Kommodow. Oskarżonego Lewina — adwokat Braude. Pozostali oskarżeni zrzekli się obrońców, będą się bronili sami.

Na dzisiejszym posiedzeniu odczytano akt oskarżenia. Na rozprawę zostali dopuszczeni przedstawiciele instytucji i organizacji sowieckich, prasa krajowa i zagraniczna oraz reprezentanci korpusu dyplomatycznego.

Nowa akademicka organizacja samopomocowa

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł. — l. r.) Senat akademicki U. J. P. wydał orzeczenie odnośnie legalizacji statutu akademickiej Bratniej Pomocy Studentów U. J. P. Legalizacja nie została jeszcze załatwiona pozytywnie, gdyż senat stanął na stanowisku, że nie może być dwu organizacyj samopomocowych, mających w nazwie słowa „Bratnia Pomoc". Wobec tego senat akademicki zażądał zmiany nazwy na Akademicka Samopomoc Studentów U. J. P. Postulat ten spotkał się ze sprzeciwem władz akademickich Bratniej Pomocy, które wniosły sprzeciw do Ministerstwa W. R. i O. P.

Energetyka zaciera różnice między rzemiosłem a przemysłem

Warszawa elektryfikuje rzemiosło

Z dn. 1 marca rb. elektrownia miejska w Warszawie przystąpiła do akcji propagandowej, mającej na celu elektryfikację warsztatów rzemieślniczych oraz drobnych zakładów przemysłowych. W ramach tej akcji zorganizowano stały dział sprzedaży ratalnej silników w salonie elektrowni przy ulicy Marszałkowskiej 150.

Należy zaznaczyć, że stopniowe przystosowanie warsztatu pracy do nowego napędu i coraz bardziej ścisłe konstrukcyjne zespolenie silnika z maszyną napędzania, oraz zastosowanie specjalnych sposobów elektrycznego sterowania jej pracą, pozwoli całkowicie wyzyskać zalety silnika elektrycznego. Zastosowanie nowoczesnego napędu elektrycznego daje poza tym warsztatom rzemieślniczym i zakładom przemysłowym liczne korzyści, wpływające na wydajność pracy całego urządzenia:

1) lepsze wyzyskanie siły ludzkiej, ze względu na ułatwienie pracy zelektryfikowanymi maszynami, 2) lepsze wyzyskanie pomieszczeń, ze względu na mniejsze wymiary maszyn, a także możność bardziej celowego rozmieszczenia maszyn w zakładzie, 3) możność zastosowania lżejszej i tańszej konstrukcji budowlanej ze względu na brak ciężkich transmisyj i konstrukcji z nią związanych, 4) lepsza obsługa maszyn przez urządzenia dźwigowe i transportowe, 5) polepszenie sanitarnohigienicznych warunków pracy, 6) poslepszenie zdrowotnych warunków, dzięki zwiększeniu czystości pomieszczeń, zmniejszeniu ilości kurzu oraz szumu, 7) liczba nieszczęśliwych wypadków przy zelektryfikowanym warsztacie pracy jest znacznie mniejsza, gdyż pominięto obowiązkowych zabezpieczeń, transmisje są w dalszym ciągu najbardziej niebezpiecznym elementem warsztatu rzemieślniczego i zakładu przemysłowego, 8) zmniejszenie zużycia energii dzięki odrzuceniu pośrednictwa pędni oraz zatrzymaniu maszyn, napędzanych za pomocą silników elektrycznych, 9) większa pewność pracy wskutek tego, że uszkodzenie jednego elementu napędu grupowego pociągało za sobą zwykle postój całej grupy maszyn, 10) możność stosowania maszyn najnowszej konstrukcji, gwarantujących najwyższą jakość produkcji przy największej wydajności.

W tych warunkach napęd elektryczny stał się niezastąpiony w przemyśle i rzemiośle. Duże fabryki posiadają własne elektrownie, poruszające silniki elektryczne przy obrabiarkach. Mniejsze natomiast pobierają energię elektryczną z elektrowni okręgowych i miejscowych. Elektrownia miejska w Warszawie, dzięki właściwej polityce taryfowej, skłoniła w ciągu jednego roku niemal wszystkie drobne elektrownie do zaniechania własnego wytwarzania energii. W Warszawie jeszcze tylko kilka zakładów posiada własne elektrownie, ale i te niebawem pobierać będą prąd z elektrowni miejskiej.

Zmechanizowanie pracy w warsztatach wywołało przewrót w rzemiośle. Rzemieślnicy idący z postępem techniki przystosowali swoje urządzenia do potrzeb techniki, co wpłynęło tym samym na rozwój ich warsztatów. Inni, nie wytrzymując konkurencji, zostali zmuszeni do pozamykania swych warsztatów, względnie do ciągłej wegetacji. Zmechanizowanie pracy w warsztatach zatarło w ogóle granice między rzemiosłem i przemysłem.

Warsztatom nie posiadającym napędu elektrycznego elektrownia warszawska pragnie przyjść z pomocą. Wskutek małych zarobków nie są one w stanie zakupić maszyn, napędzających za cenę kilkuset złotych. Tym bardziej, że składy silników przeprowadzają jedynie gotówkowe tranzakcje. Elektrownia wprowadza natomiast ratalną sprzedaż silników elektrycznych i rzemieślnicy mogą je nabyć dla swoich warsztatów na roczne spłaty. Zarówno sprzedaż ratalna silników, jak i szczególnie niska cena energii elektrycznej dla rzemiosła, przyczynią się w dużym stopniu do spopularyzowania napędu elektrycznego w rzemiośle i umożliwią rozwój rzemiosła w Warszawie.

Postulaty strajkujących pracowników opery warszawskiej

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł. — I. r.) Dnia 1 bm. delegacja komisji międzyzwiązkowej pracowników Opery warszawskiej została przyjęta przez prezydenta Starzyńskiego, który oświadczył, że sfery rządowe nie znajdują na razie sposobu rozwiązania pomocy finansowej Operze.

Pracownicy Opery postanowili jeszcze raz odwołać się do Premiera Składkowskiego, a tymczasem strajku i okupacji nie przerywać.

Żądania ich idą w kierunku nadania Operze takiej formy, która zapewniłaby ciągłość jej istnienia, rozwój i wysoki poziom artystyczny oraz umożliwiła spełnienie zadań kulturalno-oświatowych w stosunku do szerokich mas społecznych.

Zawiadamiamy naszych P. T. Czytelników, że z dniem 1-go marca b. r. PRZENIEŚLIŚMY nasz kantor prenumeraty i ogłoszeń z ulicy Bielowskiego 3,

do lokalu przy ul. ZIMOROWICZA 15

telefon 240-42

Roszczenia z umów zawartych z holenderskim Tow. ubezpieczeń

Na podstawie art. 1 z dnia 11 stycznia 1938 r. o zaspokojeniu roszczeń z umów ubezpieczenia b. upadłego zakładu ubezpieczeń „Allgemeene Maatschappij van Levensverzekering en Liffrente" w Amsterdamie (Dz. U. R. P. nr. 3 poz. 17) zarządził minister skarbu obwieszczeniem z dnia 14 lutego 1938 r. (Monitor Polski z dnia 18 lutego 1938 r. nr. 39 poz. 45) rejestrację roszczeń z umów ubezpieczenia zawartych ze wspomnianym wyżej holenderskim zakładem ubezpieczeń, który do roku 1921 rozwijał działalność na terenie Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.

Jako nieprzekraczalny termin do zgłaszania roszczeń został ustalony dzień 18 sierpnia 1938 r. Nie zgłoszenie w tym terminie, powoduje utratę roszczenia. Rejestrację przeprowadza Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, Warszawa, Krakowskie Przedmieście i pod tym adresem należy zgłaszać roszczenia.

Ś. † p.

Inżynier

Alfred PLECHAWSKI

em. Starszy Radca Polskich Kolei Państwowych

przeżywszy lat 78 zmarł po długich cierpieniach w dniu 1 marca 1938 r.

Wyprowadzenie zwłok z krypty kościoła OO. Bernardynów nastąpi w czwartek, dnia 3-go marca 1938 r. o godz. 14-tej na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zapraszają

Żona, Córka, Syn, Zięć i Wnuczka

Lwów, dnia 1 marca 1938 r.

Miejski Zakład Pogrzeb. „Concordia", Lwów, ul. Sobieskiego 16. tel. 225-32.

NAJLEPSZYM PREZENTEM OKOLICZNOŚCIOWYM JEST KWIT Z OFIARY ZŁOŻONEJ NA POMOC ZIMOWĄ

Odroczenie wyborów do Rad Miejskich

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł. — I. r.) Z dniem 1 bm. weszła w życie ustawa, uchwalona ostatnio przez parlament o odroczeniu wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi i Poznaniu.

Wybory odbędą się na podstawie zarządzenia, które zostanie wydane najpóźniej w dniu 1 października br.

Sowiety wydalają obywateli polskich

Łuck, 3. 3. (PAT.) Jak donoszą ze Zdołbunowa, wróciły z ZSRR trzy rodziny polskie, wydalone z Sowietów, gdzie zamieszkiwały od roku 1930. Są to rodziny robotnicze z okolic Łodzi, których ojcowie i dorośli członkowie zatrudnieni byli w ZSRR w ciągu lat ośmiu w górnictwie w m. Postyszewie w zagłębiu donieckim.

Robotnicy opowiadają, że władze sowieckie wydalają wszystkich cudzoziemców przede wszystkim zaś obywateli polskich.

Skazanie pastora

Berlin, 3. 3. (PAT.) Dziś w południe zapadł wyrok w sprawie pastora Niemoellera. Skazany on został na 7 miesięcy twierdzy i grzywny pieniężne 500 i 1500 marek. Orzeczenie sądu wydane zostało na zasadzie artykułów kodeksu karnego, przewidujących karę twierdzy, za uprawianie w kościele agitacji, mogącej wywołać niepokój publiczny oraz za wykroczenia przeciw ustawie o ochronie państwa. Wobec zaliczenia aresztu prewencyjnego, kara twierdzy oraz 500 marek grzywny uznane zostały za odcierpiane.

Kto wygrał?

We wczorajszym ciągnieniu Dolarówki padły następujące wygrane:

Po 100 dol. na nr. 46512 913656 1040368 1007340 1149117 1382683 924216 1412459 596399 652983 917983 1335751 533348 1018274 1164597 113340 258944 1315130 60539 913590 416538 830222 788491 234951 122063 1018728 35690 1463729 360899 459531 472457 975519 1343461 1057901 1491861 1486154 431836 911623 1202260 1353774 650874 1032961 219781 831523 1098744 550384 1455432 889289 258950 429455 1328094 1240952 1250964 565457 720534 709320 667829 1002000 851062 730010 791555 358127 13038859 1007101 740628 934718 87771 490087 1317765 729063 947613 986 1094556 1158420 1183005 551895 1107062 1175885 816253 375603.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

11) Określa ściślej kompetencje walnych zgromadzeń Izb adwokackich.

12) Przewiduje możność kontrolowania przez Naczelną Radę Adwokacką uchwał walnych zgromadzeń Izb.

13) Wprowadza nową organizację Naczelnej Rady Adwokackiej, która odtąd ma się składać:

a) z 24 członków z wyboru Izb adwokackich po trzech z każdej Izby;

b) z 12 członków z wyboru Prezydenta R. P. oraz

c) z 6 członków z wyboru Naczelnej Rady Adwokackiej (art. 36).

W końcu Komisja mając na względzie dobro ogółu Adwokatury, chcąc jak najrychlej położyć kres anormalnym stosunkom, jakie się wytworzyły po ostatnich wyborach do Rad okręgowych w niektórych Izbach adwokackich (Warszawa, Kraków), uznała — zgodnie z opinją Naczelnej Rady Adwokackiej — za konieczne wprowadzić do projektu ustawy przepisy przejściowe, upoważniające Naczelną Radę Adwokacką do powołania na obszarze całego Państwa pierwszych po wejściu w życie ustawy okręgowych Rad Adwokackich i Sądów dyscyplinarnych oraz corocznego w ciągu najbliższych trzech lat uzupełnienia składu tych organów.

Lwów, dnia 2 marca 1938 r.

Przed wizytą min. Becka w Rzymie

Oficjalna wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych w Rzymie, zapowiedziana na koniec bieżącego tygodnia, następuje w chwili ważnych wydarzeń w dziedzinie polityki międzynarodowej — wydarzeń rozgrywających się na tle powszechnego kryzysu form współpracy międzynarodowej. Skoki i zygzaki, cechujące obecną sytuację — a utrudniające konstruktywną pracę nad utrwaleniem pokoju, są następstwem zachwiania się struktury współpracy międzynarodowej, opartej w okresie powojennym przede wszystkim na Lidze Narodów. Niezaprzeczalny fakt, że Liga Narodów w okresach przełomowych nie mogła spełnić swych zadań, że w dalszym rozwoju wypadków kilka mocarstw opuściło progi świątyni genewskiej, odebrał Lidze nawet teoretyczną możliwość odgrywania roli jedynego regulatora pokoju. Tym niemniej inne mocarstwa, widząc w Lidze Narodów wygodne narzędzie do prowadzenia własnej polityki pod cudzą firmą, starają się o utrzymanie doktrynalnej fikcji, że „poza ramami paktu pokoju nie ma". W ten sposób grozi powstanie jak gdyby dwóch światów, położonych na oddalonych od siebie planetach, między którymi porozumienie — jeśli nie byłoby rzeczą niemożliwą — w każdym razie bardzo jest utrudnione. Stąd rodzą się komplikacje — stąd dążenia do rozwiązania problemu utykają — jakże często na martwym punkcie.

Trudności tych umiała uniknąć Polska — pozostając w Lidze Narodów. Polska polityka zagraniczna uważa bowiem Ligę za jedną z form współpracy międzynarodowej, nie mogącą odbierać państwom prawa do suwerennej decyzji. Kardynalna ta zasada, licząc się z wymogami rzeczywistości, znajduje swój wyraz w dążeniu do rozbudowy stosunków z państwami, które do Ligi nie należą, a w szczególności uchroniła Polskę przed obciążeniem stosunków z Włochami ciężarem „kompleksu abisyńskiego". Wypełniwszy lojalnie jako członek Ligi Narodów swe zobowiązania, Polska w chwili oczywistego załamania się eksperymentów sankcyjnych przecięła gordyjski węzeł pogmatwanej procedury genewskiej, znosząc jako pierwsze państwo sankcje i stwierdzając w sposób oficjalny, że uważa sprawę Abisynii dla Polski jako załatwioną.

Poza tymi względami natury ogólnej, postępowanie Polski wypływało również w niemniejszej mierze z wytycznej jaką kieruje się zawsze polska polityka zagraniczna, a mianowicie szanowania wzajemnych interesów życiowych i lojalności w stosunku do partnerów. Zasada ta spotyka się z pełnym zrozumieniem i wzajemnością ze strony polityki zagranicznej Włoch. Polska opinia publiczna z zadowoleniem mogła stwierdzić, że Włochy w pełni doceniają rolę i znaczenie Polski, jako ważnego czynnika stabilizacji pokoju europejskiego. Szczera przyjaźń, oparta nie tylko na historycznych tradycjach przeszłości, ale również na lojalnym współdziałaniu od chwili odrodzenia Rzeczypospolitej uczyniła z współpracy polsko-włoskiej, obejmującej zarówno dziedzinę gospodarczą, kulturalną, jak i polityczną jeden z cennych współczynników polityki między narodowej. Pozytywne ustosunkowanie się Włoch w odniesieniu do życiowych interesów Polski podniósł w swo im expose minister spraw zagranicznych Włoch w dniu 13 maja ub. roku. Mówiąc o tendencjach do odnowienia paktu zachodniego oświadczył wówczas min. spr. zagran. hr. Ciano: „Fakt, że pragniemy odnowić traktat locarneński w jego dawnych zasadniczych elementach, jako pakt zachodni, nie oznacza, że chcemy ignorować żywotne interesy innych państw, w innych strefach geograficznych. Dotyczy to przede wszystkim interesów Polski, z którą stosunki nasze były zawsze serdeczne i która pierwsza zniosła sankcje jeszcze przed decyzją Genewy. Interesy te widzimy w całej ich naglącej rzeczywistości".

Wagę stosunków polsko-włoskich dla polityki europejskiej uwypukla nam fakt, że bezpośrednie wzajemne interesy Polski i Włoch, pomimo odległości geograficznej, dzielącej oby dwa państwa, mają wiele punktów stycznych w obszarach graniczących z regionami szczególnej aktywności obu państw. Warto tu przypomnieć słowa wypowiedziane w styczniu 1936 r. w expose min. Becka:

„Z Włochami utrzymujemy bezpośrednio jak najlepsze stosunki na dawnych tradycjach i na aktualnym zrozumieniu wzajemnych interesów oparte, a w przeddzień prawie wybuchu konfliktu włosko-abisyńskiego prowadziliśmy przyjazną wymianę poglądów w celu znalezienia przez życzliwą współpracę szeregu państw poprawy stosunków w bliskim nam geograficznie rejonie naddunajskim".

Aczkolwiek więc obecna wizyta min. Becka w Rzymie nie ma na celu rokowań czy negocjacyj na konkretne tematy, aczkolwiek nie jest przewidziane podpisanie jakichkolwiek układów, wizyta min. Becka posiada ze względu na chwilę, w jakiej występuje, oraz ze względu na charakter stosunków polsko-włoskich ważne znaczenie polityczne. Druga wizyta oficjalna polskiego ministra spraw zagranicznych w Rzymie umożliwi ponadto osobistą wymianę poglądów i kontakt pomiędzy kierownikami polityki zagranicznej Polski i Włoch, kontakt tym bardziej potrzebny, że wobec odsunięcia się Włoch od Ligi Narodów odpadł. możliwość okresowych spotkań na terenie genewskim.

Jeżeli, używając znanego zwrotu określimy cel spotkania ministrów Polski i Włoch jako chęć dokonania „tour d'horizon" — dokonania „przeglądu widnokręgu politycznego", to wątpić nie można, że promień, w którym obracać się będą rozmowy obu ministrów będzie bardzo szeroki i obejmie wszystkie sprawy, interesujące oba państwa. Ostatnie zaś wydarzenia — wskaźmy przykładowo — na próby wyrównania stosunków włosko-angielskich, wyraźna ewolucja w kierunku rewizji poglądów na takie problemy, jak „zbiorowe bezpieczeństwo" i przyszłość Ligi Narodów, przemiany dokonywające się w basenie naddunajskim — nadają tym rozmowom politycznym znamiona szczególnej aktualności.

———

Właściwa rola interwencjonizmu państwowego
to czuwanie nad interesem powszechnym

Życie gospodarcze stanowi organiczną całość, a więc wszystkie jego gałęzie winny rozwijać się proporcjonalnie. W praktyce często się zdarza, że jedne gałęzie wykazują niedorozwój, inne natomiast cierpią na przerost. Dysproporcje te znikały stosunkowo łatwo i szybko, jak długo poszczególne działy gospodarki odznaczały się dużą elastycznością.

Rozwój interwencjonizmu szedł drogą prób, a co za tym idzie czasem i błędów. Państwo nie zawsze uświadamiało sobie swą istotną rolę, a tylko spostrzegając poszczególne bolączki, starało się im zaradzać od wypadku do wypadku, często bez jakiejś ogólnej koncepcji nadrzędnego kierowania życiem gospodarczym.

Ostatnio na łamach prasy rozwinęła się szeroko dyskusja nad zagadnieniem interwencjonizmu, czyli udziału państwa w gospodarstwie narodowym. Dyskusję na ten temat zainicjował ostatnio wywiad prasowy ministra przemysłu i handlu, Romana, który zapowiedział uzgodnienie w najbliższym czasie poglądów czynników rządowych z poglądami zainteresowanych sfer gospodarczych.

W wykonaniu tych zapowiedzi, minister Roman powołał specjalną komisję dla reformy interwencjonizmu. W skład tej komisji weszli przedstawiciele sfer gospodarczych.

Coraz więcej ludzi zaczyna odróżniać szkodliwy liberalizm, polegający na nieograniczonej swobodzie dysponowania swoją własnością, od zdrowej konkurencji, która wymaga stałej ochrony ze strony państwa przed zachłannością silniejszych grup lub jednostek, dążących do monopolu i wyzysku społeczeństwa.

Ażeby jednak państwo mogło wywiązać się ze swej roli rozjemcy w sprawach gospodarczych — musi mieć nie tylko prawo, ale i obowiązek ingerencji w stosunki gospodarcze. Państwo powinno przejmować w swe ręce pewne funkcje gospodarcze oraz ograniczać właścicieli w dysponowaniu swoją własnością w taki sposób, aby w walce o podział dochodu społecznego zwyciężał o ile możności nadrzędny interes gospodarczy państwa, a nie egoistyczny interes jednostki. System ograniczonej dobrem powszechnym własności prywatnej oraz unormowanego współzawodnictwa zyskuje w dzisiejszych warunkach gospodarczych powszechną aprobatę. Dlatego nie o sam fakt interwencji może toczyć się dyskusja, lecz o kierunek, zakres i metody tej interwencji, które przyświecać winny państwu w regulowaniu życia gospodarczego. Pewnikiem dziś jest, że państwo winno wkroczyć wszędzie tam, gdzie zasady słuszności i uczciwości zostały naruszone.

Jeśli np. w bankowości oszczędność zwykłego obywatela narażona jest na straty przez spekulację, czy lekkomyślność dyrektorów i finansistów — obowiązkiem państwa jest chronić tego człowieka przed utratą jego ciężko zarobionych oszczędności, drogą zorganizowanego nadzoru lub kontroli.

Tam, gdzie dzieją się nadużycia, gdzie konkurencja nie jest lojalna, tam państwo ma obowiązek ochrony pokrzywdzonych, drogą odpowiedniej interwencji. W dzisiejszych skomplikowanych warunkach cele interwencji i jej ogólne linie wytyczne może ustalić tylko państwo.

To też fakt powołania do życia przez czynniki rządowe specjalnej komisji należy powitać z wielkim uznaniem.

K. N.

Z obrad Komisji Budżetowej Senatu

P. wiceprem. Kwiatkowski o uprzywilejowaniu Ziem poł.-wschodnich

pod względem tegorocznych prac inwestycyjnych

Warszawa. 2. 3. (PAT). Senacka Komisja budżetowa rozpatrywała na wczorajszym posiedzeniu plan inwestycyj na r. 1938-39. Referował projekt ustawy sen. Petrażycki, który wstępne rozważania poświęcił zagadnieniom natury prawnej. Przeprowadzając analogię z Funduszem Obrony Narodowej, sprawozdawca

nie widzi sprzeczności z Konstytucją w gospodarce pozabudżetowej także w dziedzinie przeprowadzania inwestycyj.

Sen. Petrażycki zestawia pojęcia etatyzmu, liberalizmu i interwencjonizmu, utrzymując, że wszystkie te doktryny powinny stanąć obok siebie w harmonijnej pracy dla dobra narodu i Państwa. Liberalizm, a zwłaszcza inicjatywa prywatna posiadają zalety zna ne wszystkim. Zaletą etatyzmu jest to, iż

czyni zadość tym potrzebom zbiorowym, którym inicjatywa prywat na nie zdola podołać. Wreszcie interwencjonizm stawia tamę nadmiernemu egoizmowi gospodarczemu.

Te trzy zasady mają jednak i wady, które przy hypertrofii jakiejkolwiek z tych doktryn mogą doprowadzić do fatalnych wyników.

Po omówieniu jeszcze programu inwestycyj na Kresach wschodnich mówca wniósł o przyjęcie ustawy inwestycyjnej w brzmieniu uchwalonym przez Sejm. Kilku senatorów zadało pytania do referatu, po czym w dyskusji pierw szy zabrał głos sen. Kleszczyński, zwracając uwagę na znaczne zaniedba nia w dziedzinie dróg bitych w C. O. P.

Sen. Beczkowicz stwierdza, że C. O. P. jest dowodem, iż

nasze siły tak organizacyjne, jak i techniczne, państwowe i społeczne, zdały znakomicie egzamin. Rząd wywiązał się całkowicie ze swych zobowiązań w zakresie ustawy o inwestycjach. Wykonano 100 proc. robót planowanych, a w niektórych wypadkach są nawet nadwyżki.

Rynek pieniężny nie tylko nie został nadwyrężony, ale nawet powoli odbudowuje się. Poza osiągniętym już postępem w dziedzinie obronności.

C. O. P. poczyna już wpływać real nie na gospodarkę krajową.

Ziemie zachodnie odczuły już dodat nie skutki planu inwestycyjnego. **Niestety, nie da się tego powiedzieć o Kresach wschodnich, które i w roku przyszłym nie mają nadziei na poprawę. Mówca domaga się przyznania właściwego miejsca Kresom wschodnim w gospodarce narodowej. Słuszny wysiłek w C. O. P. nie może przesłaniać zagadnienia planowania całości.**

Należy jak najprędzej powołać komisję dla planu inwestycyjnego i opracować pełny plan, uwzględniający potrzeby

wszystkich ziem, a więc i ziem wschodnich.

Sen. Lechnicki zastanawiając się nad celowością inwestycji, utrzymuje, że prace przewidziane w punkcie g art. 1, winny raczej znaleźć swój wyraz w budżecie a nie w planie.

Sen. Jeszke porusza wagę sharmonizowania programów inwestycyjnych regionalnych z planem centralnym. — Mówca stwierdza, że poszczególne dzielnice, a szczególnie Wielkopolska i Pomorze, przestały wysuwać swe potrzeby lokalne, a raczej wysuwają postulaty natury ogólnej.

Sen. Malinowski Maksymilian wysuwa postulat, aby sprawy wsi były szerzej uwzględniane w planach inwestycyjnych. Poza tym wskazuje na konieczność budowania lepszych dróg, żeby oszczędzić kosztów naprawy.

Sen. Fudakowski podnosi z uznaniem, że poprzedni plan był pierwszą próbą powiązania w jedną całość wszystkich inicjatyw i wprowadził hierarchię potrzeb.

Sen. Kleszczyński, uzupełniając swe wywody o C. O. P. apeluje aby w przyszłym planie inwestycyjnym uwzględnić potrzeby szkolnictwa zawodowego.

Następnie zabrał głos minister komunikacji p. Ulrych, odpowiadając na po ruszone w dyskusji zagadnienia, dotyczące resortu komunikacji.

W odpowiedzi sen. Kleszczyńskiemu w jakiej wysokości partycypować będzie C. O. P. w inwestycjach drogowych — p. minister stwierdza, że w wysokości plus minus trzech milionów złotych.

Sen. Algajer mówił o autostradach. Otóż

my w Polsce autostrad nie budujemy i w najbliższych naszych planach ich budowy nie przewiduje my.

Oczywiście nie zaliczam do pojęcia autostrad dróg o trwałej, czyli ulepszonej nawierzchni (beton, asfalt, względnią kostka). Pracujemy nad

wykształceniem krajowych firm budowlanych i na to kładziemy wielki nacisk.

Sen. Malinowski zapytywał, czy nowe drogi budujemy dobrze.

Nie ulega żadnej kwestii, że drogi t. zw. ulepszonej nawierzchni budujemy dobrze.

Wicepremier Kwiatkowski udzielał szeregu wyjaśnień na zapytania z dziedziny finansowej, omówił poszczególne pozycje, które składają się na 1.080 milionów zł. wydatków na cele inwestycji publicznych w r. 1938-39, oraz budżetowe i poza budżetowe pokrycie tych wydatków.

W ciągu ostatnich lat — stwierdza p. wicepremier — odbyła się bardzo poważna ewolucja, jeśli chodzi o zagadnienie t. zw. „drenażu" rynku pieniężnego. Z kapitalizacji wewnętrznej powstaje wcale nie mała suma do dyspozycji gospodarstwa prywatnego.

Dłuższy ustęp swego przemówienia p. wicepremier poświęcił wydatkom inwestycyjnym na Ziemiach Wschodnich, podkreślając, że

w poszczególnych grupach inwestycji istnieje raczej tendencja do uprzywilejowania tych ziem, o czym świadczy procentowy ich udział w wydatkach inwestycyjnych z udziałem w świadczeniach podatkowych.

NIEOSTROŻNY STRZAŁ GAJOWEGO

(a) Tadeusz Wierzbicki, gajowy, zamieszkały w Winnikach, nieostrożnie obchodząc się z flobertem, spowodował strzał, który zranił w oko obok stojącego 36-letniego gajowego Jana Kurpiela. Rannego, któremu grozi utrata oka, przewieziono d szpitala powszechnego.

W CZASIE BÓJKI NA NOŻE — ZABITY

(a) We wsi Bucowie, w pow. przemyskim, na podwórzu obejścia Iwana Melnyka, w czasie bójki pomiędzy miej scowymi parobkami śmiertelną ranę otrzymał Ołeksa Romaga a ciężko ranni zostali bracia Nikifor i Stefan Hawirko.

Burzliwe manifestacje

styryjskich narod. socjalistów

Wiedeń 2. 3. (PAT.) Dziś popołudniu minister bezpieczeństwa Seyss - Inquart opuścił Wiedeń i udał się do Grazu. W Grazu powitały ministra tłumy narodowych socjalistów owacjami, wznosząc okrzyki „**Sieg Heil**" i „**Heil Hitler**".

Seyss - Inquart udał się do mieszkania namiestnika Styrii Stepana, z którym odbył dłuższą konferencję na temat obecnego położenia w Styrii, szczególnie w Grazu. Wieczorem na cześć Seyss - Inquarta narodowi socjaliści zorganizowali w Grazu wielką demonstrację i pochód z pochodniami.

SZTYLETEM „WYROWNANE" OSOBISTE PORACHUNKI.

(a) Koło Derewni, w pow. żółkiewskim, na tle porachunków osobistych Wasyl Słuka ugodził sztyletem w pierś Wasyla Iwanowa, liczącego 27 lat, zamieszkałego w Turynce. Iwanow na miejscu wyzionął ducha.

Odznaczenia urzędników i działaczy społecznych we Lwowie

W dniu Święta Niepodległości Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał szeregowi urzędników, oraz działaczkom i działaczom społecznym we Lwowie Krzyże Zasługi. Wczoraj w południe p. wojewoda lwowski Alfred Biłyk wręczył odznaczenia w imieniu Pana Prezydenta i Prezesa Rady Ministrów osobom odznaczonym.

W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebrało się kilkadziesiąt osób, aby uczestniczyć w tej uroczystości. M. i. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: inż. Benedyktowicz, dyr. Gajewski, wiceprezydenci miasta dr Weryński i Wiktor Chajes, Emilia Polakowa, dyr. tramwajów inż. Rusin, Maria Bartłowa, Kazimierz Bogdanowicz, ks. dr Ciemniewski, b. minister Steslowicz, ks. kanonik Dziurzyński, dr Tadeusz Górecki, Antoni Gulla, dr Tadeusz Polak, naczelnik dr Rowicki, ks. dr Stepa, ks. dr Bartłomiej Szulc, ks. dr. Warszylewicz, dr Zagajewski i i.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: Kamila Ostrowska, Wanda Przeździecka, Kazimiera Skwarczyńska, dr Kwiatkowski, dr Ćwikliński, Emilia Jędrzejowiczowa, dr inż. Pilat, b. mjr Twardowski i i.

P. wojewoda Biłyk wygłosił do odznaczonych przemówienie, podkreślając zasługi, a zwłaszcza tych działaczek i działaczy społecznych, którzy bardzo gorliwie i wytrwale pracowali na niwie społecznej, pomagając bezrobotnym i zwalczając bezrobocie. P. Wojewoda wskazał na dalsze zadania całego społeczeństwa w kierunku jak największego zatrudnienia, odznaczonym podziękował za pracę i zachęcał do dalszej.

P. Wojewoda w towarzystwie sekretarzy wręczał osobiście odznaczenia i odznaczonym składał gratulacje.

W imieniu odznaczonych podziękował p. Wojewodzie za słowa uznania dr Tadeusz Polak, b. dyrektor Izby skarbowej we Lwowie, zapewniając, że wszyscy odznaczeni nie ustaną w dalszej pracy dla dobra Państwa.

W uroczystości uczestniczyli: Wicewojewoda Chmielewski, naczelnik Charewicz, kierownicy Wydziałów, dalej prezydent miasta dr Ostrowski, dyrektor Izby skarbowej Kucharski, prezes Zw. Legionistów dr Wojciechowski, przedstawiciele urzędów.

Echa skandalicznej afery

ambasadora sowieckiego w Paryżu

Paryż, 2. 3. (PAT.) Prasa paryska, w miarę zbliżania się nowego procesu moskiewskiego, wykazuje specjalne zainteresowanie osobą b. ambasadora sowieckiego w Paryżu Rakowskiego, który do ostatniej chwili zachował dużo stosunki w kołach politycznych Francji. Rakowski liczy w Paryżu szereg przyjaciół. M. in b. minister oświaty dep. de Monzie w swej książce „Destins hors serie" poświęcił mu wiele stron. Dzienniki paryskie przypominają, iż Rakowski, z pochodzenia Bułgar, z Dobrudzy rumuńskiej, ukończył medycynę na uniwersytecie w Montpellier.

Kariera dyplomatyczna Rakowskiego w Paryżu już na stanowisku ambasadora sowieckiego, zakończyła się skandalem. Dzienniki paryskie przypominają mianowicie, iż został on odwołany z Paryża na prośbę rządu francuskiego który zareagował ostro na odezwę, wydaną przez Rakowskiego do robotników francuskich, w której oświadczył, iż „wszyscy uczciwi robotnicy w krajach kapitalistycznych winni dążyć do klęski swoich rządów".

Hebda zwycięża Brugnona

Z rozgrywek tenisowych w Monte Carlo

Monte Carlo, 2. 3. (PAT.) W dalszych rozgrywkach międzynarodowego turnieju tenisowego w Monte Carlo, Hebda odniósł duży sukces w postaci zwycięstwa nad Francuzem Brugnonem 6:1, 6:1. Drugi z polskich zawodników Tłoczyński, wygrał z Jaquement 3:6, 6:0, 6:4. W grze pojedyńczej pań Jędrzejowska pokonała Jarvis 6:1, 6:1, a Siodówna przegrała po zaciętej walce z Chinką Hoa Hing 4:6, 6:1, 6:3. W rozgrywkach o puchar Butlera w drugiej rundzie para Tłoczyński — Spychała odniosła niespodziewany sukces nad doskonałą parą szwedzką Schroeder — Wallen 6:3, 6:4, 8:6. W rozgrywkach o puchar pań para Jędrzejowska — Siodówna, przegrała z parą angielską Scott — Thomas 6:3, 1:6, 1:6.

Ambasador Raczyński u min. Halifax'a

Londyn, 2. 3. (PAT.) Ambasador Raczyński przyjęty był dziś przez lorda Halifaxa. Było to pierwsze oficjalne zetknięcie się ambasadora R. P. z nowym ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii. W toku półgodzinnej rozmowy ambasador Raczyński i lord Halifax dokonali wymiany poglądów na temat obecnej sytuacji miedzynarodowej

---

Nowe fabryki w Centralnym Okręgu Przem.

Korespondenci Ag. „Echo" donoszą: Pabianickie Zakłady Włókiennicze zakupiły w gminie Dwikozy pod Sandomierzem 30 morgów gruntu pod budowę olbrzymich fabryk włókienniczych.

„Spotkanie dwu narodów"

Na marginesie rzymskiej wizyty Hitlera

Rzym, 2. 3. (PAT.) Cała prasa ogłasza na naczelnych miejscach komunikaty o mającej nastąpić wizycie kanclerza Hitlera we Włoszech i poświęca stosunkom włosko - niemieckim obszerne artykuły.

„Giornale d'Italia" zauważa, że

wizyta Hitlera będzie nie tylko wielką manifestacją solidarności ideowej dwóch ustrojów, ale i uroczystym potwierdzeniem polityki, zwanej osią Rzym — Berlin.

Z istnieniem tej osi, jako czynnika stałego, musi się liczyć cała Europa. — Oba mocarstwa, związane tą osią, gotowe są współpracować z mocarstwami t. zw. demokratycznymi pod warunkiem, że

współpraca ta doprowadzi do konkretnych i poważnych wyników, a nie tylko do wyjeśnienia fragmentarycznego i przejściowego.

Naród włoski przyjmie Hitlera równie serdecznie, jak przyjęty był we wrześniu ubiegłego roku Mussolini w Niemczech.

„Stampa" stwiedza, że pobyt kanclerza Hitlera we Włoszech nie będzie tylko formalnym aktem oddania Mussoliniemu wizyty, złożonej w Niemczech, ale przede wszystkim

spotkaniem dwóch narodów oraz kontynuowaniem wielkich ludowych manifestacji włosko - niemieckich.

Gdzie przebywają generałowie Miller i Skoblin?

Sensacyjne wyjaśnienie zagadki

tajemniczego zniknięcia dwu wybitnych działaczy emigracyjnych

Paryż, 2. 3. (PAT.) Sprawa zaginięcia przewódcy emigrantów rosyjskich we Francji gen. Millera, weszła nieoczekiwanie na nowe tory. Adwokaci, reprezentujący interesy rodziny gener. Millera, po kilkumiesięcznych własnych poszukiwaniach, dostarczyli francuskim władzom sądowym, jak i prasie, szeregu interesujących danych. — Według tych danych, zdaje się

nie ulegać wątpliwości, iż gen. Skoblin, oskarżony wraz ze swa żoną śpiewaczką Plewicką o zorganizowanie porwania gen. Millera, występował od dłuższego czasu w podwójnej roli: jako agent, działająy równocześnie na rzecz emigracji rosyjskiej i rządu sowieckiego.

Informacje, podane dziś przez prasę francuską, odsłaniają interesujace kulisy zarówno działalności rosyjskiej organizacji emigracyjnej, jak również G. P. U. wśród emigracji rosyjskiej za granicą. Gen. Skoblin, który — jak wiadomo — zniknął po porwaniu gener. Millera,

stać miał na czele wywiadu organizacji emigrantów. Wywiad ten dzielił się na dwa działy: pierwszy pod nazwą „linia wewnętrzna" miał za zadanie nadzorowanie wewnętrznego życia politycznego emigracji rosyjskiej we wszystkich krajach. Dział drugi pod nazwą „linia zewnętrzna" miał za zadanie organizowanie wywiadu na terenie Z. S. R. R.

Adwokaci rodziny gen. Millera wykazują francuskim władzom sądowym, że wszyscy emisariusze, których Skoblin wysłał do Rosji sowieckiej celem organizowania centrów oporu czy też zamachu,

wpadali odrazu na granicy sowieckiej w ręce G. P. U.

Gen. Skoblin zdołał zdobyć zaufanie gen. Millera obietnicą reorganizacji akcji dywersyjnej na terenie Sowietów. Ostatnie spotkanie, na które udał się gen. Miller, a z którego już nie wrócił, było zorganizowane przez gen. Skoblina celem zetknięcia gen. Millera z agentem, który potwierdzić miał poważne rezultaty akcji Skoblina na terenie Sowietów. Dane, dostarczone prasie francuskiej i władzom sądowym przez adwokatów, zdają się potwierdzać w całej pełni

podejrzenia o porwaniu gen. Millera z polecenia agentów rządu sowieckiego.

Porwanie to miało umożliwić gen. Skoblinowi, zaufanemu członkowi G. P. U., objęcie po gen. Millerze naczelnego stanowiska wśród emigracji rosyjskiej. Niestety,

ostatni list, jaki napisał gen. Miller, a który dostał się do rąk jego przyjaciół już po jego zniknięciu, dawał wyraz podejrzeniom co do dwuznacznej roli gen. Skoblina.

List ten pokrzyżował zamiary Skoblina, zmuszając go z kolei do

zniknięcia z terenu emigracji z terenu francuskiego, a prawdopodobnie do schronienia się na terenie Sowietów.

„Słowacja musi należeć do Słowaków"

Kompromitujący sojusz z Sowietami sprowadził całkowitą izolację Czechosłowacji

Bratislawa, 2. 3. (PAT.) W Ružomberku odbyła się wielka manifestacja słowackiego stronnictwa ludowego, na której m. in. przemawiali ks. Hlinka i poseł Sidor. Ks. Hlinka oświadczył, że

naród słowacki nigdy nie zrzeknie się autonomii i dopóki jej nie uzyska, słowackie stronnictwo ludowe nie zaprzestanie swej polityki opozycyjnej i nie weźmie udziału w rządzie, do którego staraja się go wciągnąć stronnictwa centralistyczne. Słowacy, jako odrębny naród — mówił ks. Hlinka — nigdy nie będą Czechosłowakami. Z tymi, którzy nie uznają naszego narodu, nigdy na jednej ławie nie zasiądzie. Słowacy chcą być panami u siebie w domu. Słowacja musi należeć do Słowaków.

Pos. Sidor poddał ostrej krytyce politykę zagraniczną rządu praskiego, stwierdzając, że sojusz z Rosją sowiecką

kompromituje państwo czeskosłowackie w oczach świata i może doprowadzić do zupełnej izolacji Czechosłowacji.

Jeśli państwo czeskosłowackie chce tego uniknąć, to rząd powinien zerwać wszelkie związki z Sowietami i dążyć do zawarcia innych, bardziej celowych sojuszów. W powziętej rezolucji podkreślono, że Słowacy

nigdy nie zrzekną się umowy pittsburskiej i walkę o jej urzeczywistnienie doprowadzą do końca.

Podniesiono konieczność współpracy z innymi stronnictwami, stojącymi na gruncie autonomicznym, wyrażono ks. Hlince uznanie za jego ofiarna walkę o prawa narodu słowackiego i wysunięto postulat zmiany polityki zagranicznej Czechosłowacji przez zaniechanie współpracy z bolszewikami i przyjęcie orientacji chrześcijańskiej.

Kondolencje p. prem. Składkowskiego

Warszawa, 2. 3. (PAT.) Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski, wystosował do pani Katarzyny Grabskiej, wdowy po ś. p. Władysławie Grabskim depeszę o treści następującej:

Proszę Czcigodną Panią o przyjęcie wyrazów mego gorącego współczucia z powodu zgonu Jej małżonka ś. p. premiera Władysława Grabskiego, zasłużonego męża stanu i wybitnego obywatela.

Prezes Rady Ministrów (—) Sławoj Składkowski.

Podobną depeszę wystosował również p. wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski.

Obrady posłów małopolskich

Warszawa, 2. 3. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie grupy regionalnej senatorów i posłów Małopolski Wschodniej w sprawie omówienia ustawy dotyczącej polityki kas oszczędnościowych. Ustawa ta wejdzie pod obrady Sejmu 3 marca t. j. w czwartek.

Masowe napady na hitlerowców w Austrii

Berlin, 2. 3. (PAT.) „National Ztg." donosi w korespondencji z Wiednia, że do referatu narodowo - politycznego frontu ojczyźnianego wpłynął szereg skarg t. zw. kół narodowych w sprawie napaści marksistów na osoby, noszace odznaki ze swastyką.

Sensacyjne spotkanie Benesz — Hitler

Berlin, 2. 3. (PAT.) Jak sie dowiaduje „Voelkischer Beobachter" z miarodajnego źródła,

prezydent Czechosłowacji Benesz wyraził przed paru dniami życzenie osobistego spotkania się z Henleinem, przewódcą stronnictwa Niemców sudeckich

aby na podstawie memorandum, zredagowanego przez to stronnictwo, omówić zasadnicze postulaty Niemców sudeckich w Czechosłowacji.

Gabriel d'Annunzio nie żyje

Gardone, 2. 3. (PAT.) W Gardone na Riwierze włoskiej zmarł dziś wieczorem Gabriel D.Annunzio, znany pisarz włoski.

Studenci żydowscy u sen. Michałowicza

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", prezes Klubu Demokratycznego sen. Michałowicz przyjął delegację studentów żydowskich, która wręczyła mu memoriał w sprawie krytycznej sytuacji studentów żydowskich na wyższych uczelniach w Polsce.

Gwałtowne zbrojenia St. Zjednoczonych

Waszyngton, 2. 3. (PAT.) Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu Pittman oświadczył, że wobec przygotowań wojennych państw obcych i całkowitego braku wysiłków na rzecz jokoju, budżet obrony narodowej wynoszący około 1 miliarda dolarów, powinien być zwiększony o 600 milionów dolarów

Niemcy bronią się przed parcelacją

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", na liście majątków ziemskich przeznaczonych do parcelacji w 1938/39 r. znalazły się również majątki niemieckie. Właściciele Niemcy mają zaskarżyć do Najwyższego Trybnału Administracyjnego rozporządzenie Rady Ministrów

Wyróżniona praca

Warszawa, 2. 3. (PAT) Wyszla w Paryżu nakładem Societe d'Edition „Les Belles Lettres", praca Michała Walickiego, docenta uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, p. t. „La Peinture d'Autels et de retables en Pologne au temps Jagellons" z przedmową Pierre Francastel, byłego wicedyrektora instytutu francuskiego w Warszawie.

Walne zebranie gdańskiej Rady Portowej

Gdańsk, 2. 3. (PAT) 28 ub. m. odbyło się tu walne zebranie Rady interesentów portu gdańskiego, w którym wzięli udział m. in. dyrektor departamentu morskiego w ministerstwie przemysłu i handlu inż. Mozdzieński, zastępca komisarza generalnego R. P. radca Perkowski, prezes Redy interesantów portu w Gdyni inż. Korzon.

Zwierzyński i Cywiński nie będą zwolnieni

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" obroń Aleksandra Zwierzyńskiego, redaktora naczelnego „Dziennika Wileńskiego" i dr. Cywińskiego złożyli powtórną prośbę o zwolnienie z aresztu. Sąd prośby tej nie uwzględnił. Wobec tego Zwierzyński i Cywiński pozostaną nadal w areszcie aż do rozprawy, której termin został wyznaczony na dzień 21 marca br.

Ujęcie potwornego zbrodniarza

Szanghaj, 2. 3. (PAT.) Aresztowano tu tajemniczego kulisa, który niósł **dwie obcięte ręce ludzkie.**

Kronika kulturalna

Wojna i dzieła sztuki

Przykład hiszpańskiej wojny domowej, niszczącej najświetniejsze muzea, galerie i pomniki architektury, pobudził do rozmyślań, w jaki sposób na wypadek przyszłej wojny światowej, można będzie zabezpieczyć zagrożone dzieła sztuki. W sprawie tej, poruszanej obecnie na łamach europejskiej prasy, zabierają głos najwybitniejsi przedstawiciele nauki i sztuki. M. in. członek królewskiej Akademii Italskiej Ugo Ojetti, konserwator wenecki w czasie wielkiej wojny, twierdzi — że właściwie ratunku przed działaniem niszczycielskich sił wojennych nie ma. Choćbyśmy nawet — mówi Ojetti — wybudowali schrony podziemne, doskonale zabezpieczone przed pociskami ciężkiej artylerii i od bomb lotniczych, to i tak nie uchroni to naszych katedr, pałaców, wież i innych pomników architektury.

Mam doświadczenie z wielkiej wojny: gdy bombardowano Wenecję, na sam odgłos naszej eskadry lotniczej, broniącej miasta przed wrogiem, drżały w San Marco szyby i zarysowały się jej sklepienia. Pamiętam też chwilę, gdy bomba eksplodowała o metr przed frontem świątyni... Był on osłonięty workami z ziemią. Ale coby się stało, gdyby bomba uszkodziła kopułę? Drugi wypadek: lotnik austriacki bombardował dworzec i pocisk, źle wycelowany ugodził w kościół Scalti, niszcząc wielki fresk Tiepolo. Jak z tego widać, nawet niechcący niszczy się w wojnie dzieła sztuki. — A te podziemne schrony? Co pozostanie z obrazów i pergaminów, leżących bez światła i powietrza czasem trzy i cztery lat? — Podobne myśli snuje Philadephus, konserwator ateński. Ma on o tyle ułatwione zadanie, że rzeźby i wykopaliska nie ucierpią nic na złożeniu w podziemnej galerii. Ale np. Partenon?... Wartoby i u nas pomyśleć zawczasu o przygotowaniu bezpiecznych schronów dla dzieł sztuki na wypadek oby najdalszej wojny!

Nagroda literacka „Przyjaciół Polski"

Paryż, 28. II. (Tel. wł.) Nagroda literacka „Przyjaciół Polski" („Amis de la Pologne") wartości 5.000 fr. zostanie przyznana w ciągu maja przez jury, w skład której wchodzą pp.: Rosa Bailly, Gabriel Poissy, Jan Lechoń, Gaston Ragsot, Jules Romains, J. H. Rosny (junior), Fortunat Strowski, André Thèrive i Jean Vigniaud.

Utwory wydane drukiem, lub manuskrypty, których naczelnym tematem winna być Polska, należy nadsyłać do biura „Przyjaciół Polski" do dnia 31-go marca 1938, pod adresem: „Amis de la Pologne" — 16, rue de l'Abbe-de-l'Epee — Paris — 5. (zet.)

Utracony raj

Głośny poeta i pisarz, Francis de Miomandre, wydał ciekawą powieść p. t. „L'invasion du Paradis" — najazd na raj. Treść jest jej naprawdę niezwykła: pewien Francuz, znudzony swą ojczyzną, postanawia ekspatriować się, siada na okręt i wyjeżdża na wody greckie. Przypadkowo okręt zatrzymuje się u brzegów dzikiej wysepki Malakyria i poszukiwacz przygody pozostaje na niej. Wynajmuje stary pałac z marmurów, zbiera służbę i zaczyna żyć na wielkopańską stopę. Cena ryby wynosi na wyspie pół drachmy — co w przeliczeniu na kapitały przybysza rokuje mu 120 lat spokojnego życia. Tymczasem chce pech, że po kilku latach zawiadamia o swoim raju przyjaciela. Wraz z przyjacielem przybywa na wyspę pewien dziennikarz i ogłasza artykuł o greckim raju, chcąc zarobić parę groszy wierszówki. Artykuł ten powoduje ruch turystyczny, najazd na wyspę zorganizowanego hotelarstwa, podniesienie cen, tak, że cały czar pryska, a biedny Francuz zostaje — portierem hotelowym. Powieść ta należy do awangardowej twórczości literackiej we Francji.

Wśród wydawnictw

Witold Bobiński: „Wystawianie weksli", Katowice 1938 — Skład gł. Gebethner i Wolff, Warszawa. Ostatnia praca prof. Bobińskiego, traktująca o wystawianiu weksli, to popularnie podane wiadomości dla każdego, jak powinien wyglądać weksel pod względem zewnętrznym. Dobrze dobrane wzory, poprawność języka, jasność wywodów i estetyczny druk — oto walory, predestynujące ten podręcznik do jego przestudiowania. Praca ta — to szczęśliwie pomyślany krok naprzód w naszej ubogiej literaturze zawodowej tego działu nauki, jakim są wiadomości komercjonalno-prawne.

PAMIĘTAJ CODZIENNIE O F. O. N.

Program radjowy

CZWARTEK, 3 MARCA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Aud. dla szkół. — 11.15 Poranek muz. dla szkół powsz. — 11.40 Fragmenty z symfonii z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Aud. południ. — 13.45 Lw. Komunikat Izby Rolniczej. — 13.50 Legenda muzyczna z płyt — 14.30 Koncert muzyki lekkiej z płyt. — 14.55 Giełda lwowska. — 15.00 Gawęda regionalna: a) „Opowieści lwowskie" Fr. Jaworskiego, b) Muzyka z płyt. — 15.25 Wiadomości bieżące. 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 Audycja dla młodzieży. — 16.15 Koncert z Torunia. — 16.50 Pog. aktualna. — 17.00 „Wylęgarnie ryb na Pomorzu", reportaż. — 17.15 „Claudo Debussy": St. Zawadzka śpiew i Z. Lisicki fort. — 17.50 Poradnik sport. i wiad. sport. — 18.10 Lw. „Kołomyja", wygł. dr. J. Rogowski. — 18.20 Lw. „Łysenko a ukraińska pieśń ludowa" w wyk. uczni filii państw. gimn. pod kier. prof. Prokopowicza i prof. Rydzykiewicza. 18.40 Lw. „Listy i programy" omówi dyr. Juliusz Petry. — 18.50 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 18.55 Lw. Program na dzień następny. — 19.00 „Powrót Odysseusza" w/g Homera w oprac. I. Parandowskiej. — 19.35 Lw. „Miniatury kameralne", trio salonowe: I. Lipczyńska, K. Halpon, P. Pszonyczka na wszystkie rozgł. P. R. — 19.55 Pogad. aktualna. — 20.05 „Raz to mało", wspomnienia muzyczne z lutego. W przerwie: Dziennik wieczorny i Pog. aktualna. — 21.45 „Epopea powstania styczniowego", szkic A. Nowaka. — 22.00 Konc. kameralny. — 22.50 Dziennik wieczorny, Przegląd prasy i Kom. meteor. — 23.00 „Z albumu speakera".

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.30 **Wrocław.** Konc. symf.
20.15 **Radio-Romania.** Konc. symf.
21.00 **Rzym.** „Cyganeria" — Pucciniego.
21.10 **Bruksela flam.** „Tosca" — Pucciniego.
21.15 **Budapeszt.** Sonaty fort. Beethovena w wyk. Dohnanyi'ego.
21.30 **Lyon.** „Lohengrin" — Wagnera.
21.30 **Strasburg.** „Cosi fan tutte" — Mozarta.

ZE SPORTU

Rada sportowa tworzy ośrodek sportów wodnych

Onegdaj w sali konferencyjnej Okr. Urzędu PW. i WF. odbyło się plenarne posiedzenie Okręgowej Rady Sportowej. Obradom przewodniczył pułk. Polniaszek.

W pierwszej części obrad uzgodniono regulamin Rady oraz zakres działalności poszczególnych referatów, poświęcając szczególnie dużo uwagi pracom inwestycyjnym, które w niedalekiej przyszłości przy wspólnym wysiłku polskich organizacji sportowych zostaną zrealizowane we Lwowie, Tarnopolu, Stanisławowie i w większych miastach powiatowych. We Lwowie wysuwa się na plan pierwszy rozbudowa boiska Okr. Ośrodka WF., Robotniczego Klubu Sport., Kolejowego PW. i Hasmonei. Najbliższym problemem, którym się zajmie Rada Sportowa, będzie jednak rozbudowa ośrodków sportów wodnych, położonych na podległym Radzie Sportowej obszarze.

W drugiej części konferencji, w której wzięli udział reprezentanci związków i klubów wodnych, zastanawiano się nad możliwością powstania ośrodka wodnego, w którym zostałby scentralizowany cały sport wodny Małopolski Wschodniej. W dyskusji wysunięto miejscowości, nadające się na utworzenie takiego ośrodka centralnego, jak Mikołajów nad Dniestrem, Gródek Jagielloński i Brzeżany. Każda z tych miejscowości wykazała w ciągu dyskusji swoje zalety i wady. Zebranie zdecydowaną większością wypowiedziało się za rozbudową Gródka Jag. z jego stawami, który dzięki dogodnemu połączeniu przez Wereszycę z Dniestrem, stworzy idealną bazę wypadową na jeden z najpiękniejszych w Polsce szlaków wodnych. Poza tym za Gródkiem Jag. przemawia dogodne połączenie i łatwa komunikacja ze Lwowem.

Gródek Jag. przemieni się zatem w niedalekiej przyszłości w centrum sportów wodnych. Prace związane z rozbudową przystani i dalszych inwestycji na stawach gródeckich, rozpoczną się najprawdopodobniej z wczesną wiosną. Opracowaniem planów, sporządzeniem kosztorysów i realizacją projektu zajmie się Okręgowa Rada Sportowa przy współudziale specjalnej komisji, która zostanie powołana z pośród sfer zainteresowanych i fachowych.

ZATWIERDZONO 45 REKORDÓW ŚWIATOWYCH

W Paryżu rozpoczęły się obrady Kongresu Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej przy udziale przedstawicieli 17-stu państw. Reprezentowane są na Kongresie: Polska, Belgia, Dania, Niemcy, Anglia, Finlandia, Francja, Holandia, Irlandia, Włochy, Japonia, Ameryka, Norwegia, Austria, Szwecja, Szwajcaria i Węgry. Kongres powitał w imieniu francuskich władz sportowych Armand Massard. Na powitanie odpowiedział przewodniczący Federacji, Szwed Edström, dziękując za gościnę. Po minucie ciszy, zarządzonej dla uczczenia pamięci twórcy nowoczesnych olimpiad, barona Coubertina, przyjęto zgłoszenia nowych związków z Wolnego Państwa Irlandzkiego (Union of Eire) i związku, utworzonego na Cejlonie. Federacja w ten sposób liczy 54 związków państwowych.

Po załatwieniu szeregu spraw regulaminowych Kongres zatwierdził 45 nowych rekordów światowych. Z drugiej listy rekordów na podkreślenie zasługuje zatwierdzenie słynnego rekordu Owensa na 100 metrów w czasie 10.2 sek., oraz rekordu Townsa na 110 metrów przez płotki, wynoszącego 13.7 sek. Z polskich rekordów zatwierdzono tylko jeden rekord Walasiewiczówny na 50 metrów (6.3 sek.). Inne rekordy Walasiewiczówny, a zwłaszcza jej słynny rekord w skoku w dal (6.02.5 m.) nie zostały zatwierdzone z powodu nie nadesłania protokołów.

LECHIA KOMUNIKUJE, ŻE:

W piątek, dnia 4-go marca br. o godz. 19.30 (7.30 wiecz.) w lokalu klubowym przy ul. Kopernika l. 26, II. p. odbędzie się walne zebranie sekcji bokserskiej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

W sobotę, dnia 5-go marca br. o godz. 19-tej (7 wiecz.) w lokalu klubowym przy ul. Kopernika l. 26, II. p. odbędzie się walne zebranie sekcji piłki nożnej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Felieton naukowy

POZNAWANIE PRZESTRZENI

Gdy ludzie zaczynają rozmawiać o astronomii, co zresztą bardzo rzadko się zdarza, to zwykle tematem stają się odległości gwiazd i mgławic. Padają fantastyczne cyfry, prawdziwie „astronomiczne", jakieś miliony i miliardy lat światła. A przecież sam rok światła to już odlegość nie dająca się zastosować w ziemskich warunkach. W tych przepastnych głębinach wszechświata zaczyna się gubić myśl ludzka i często zostaje tylko wrażenie, że astronomowie odkrywają jakieś światy bardzo daleko, tak daleko, że nawet trudno myśleć o tym.

Jednak tym olbrzymim cyfrom zawdzięczamy dużo. Dały nam możność poznania budowy świata gwiazd i pozwoliły sięgnąć myślą daleko poza Słońce, uzupełniając nasze wiadomości o rzeczywistym, otaczającym nas świecie. Dzisiaj możemy już wytworzyć sobie obraz struktury wszechświata, a przecież jeszcze sto lat temu nie wiedziano o odległościach gwiazd nic więcej ponad to, co daje bezpośrednie spojrzenie na niebo; że gwiazdy są bardzo daleko i nawet nie można się zorientować, które są bliżej, a które dalej. A dzisiaj, jakże daleko jesteśmy od tego stanu i każdy rok przynosi nowe, dokładniejsze wiadomości. Jeśli się mieszka w dużym pałacu, to trudno wyobrazić sobie, jak on wygląda jako całość. Trzeba albo popatrzeć z daleka tak, by można było całą budowlę objąć wzrokiem i wtedy porównać go z innymi, albo wytworzyć sobie plan, który też pozwoli ujrzeć całość. Podobnie jest z gwiazdami; otaczają nas dokoła, skupiając się gęściej przy Drodze Mlecznej, ale nie dają nam obrazu swego rozmieszczenia przestrzennego. Popatrzyć na nie z zewnątrz nie możemy, bo trzebaby było odbyć daleką i długą podróż, jakiej żaden człowiek nigdy nie odbędzie. Ale przez mierzenie i wyznaczenie odległości i kierunków zebraliśmy tyle materiału, że możemy wytworzyć sobie plan, który wprawdzie jeszcze nie ze wszystkimi szczegółami, ale w każdym razie dość dokładnie określa nam rozmieszczenie gwiazd.

W wyznaczaniu odległości ważną rzeczą było zastosowanie tych samych jednostek długości, jakie używamy na ziemi. Wtedy bowiem tylko nasz plan wszechświata da się wyrysować w znanej nam skali i poznane rozmiary dadzą się porównać z wielkością Ziemi.

Taką ogólnie przyjętą jednostką do mierzenia długości jest metr. W myśl planu twórców, długość metra miała być oparta na wymiarach ziemi, co wymagało wykonania trudnych pomiarów. Dzisiaj wiemy, że te pierwsze pomiary nie były dokładne, ale metr stworzony wówczas zachował swą ważność. Posługując się tym metrem mierzono ziemię w różnych szerokościach geograficznych i w wyniku otrzymano wymiary i kształt bryły ziemskiej. Potem zaczęto tym samym metrem mierzyć odległości do ciał znajdujących się poza Ziemią. Im dalej dane ciało się znajduje, tym trudniej wyznaczyć jego odległość, tym dokładniejszych trzeba pomiarów i lepszych metod. W stosunku do ciał bliższych stosuje się metody proste, oparte na mierzeniu kierunków z dwóch punktów, których wzajemną odległość znamy. Korzystamy tu ze znanego geometrycznego prawa, że ciała bliskie pozornie przesuwają się w stosunku do ciał dalszych, gdy zmieniamy miejsce, z którego patrzymy. Tak n. p. samotne drzewo przesuwa się na tle dalszego lasu, gdy patrzymy z okna jadącego pociągu. Ze znalezieniem dwóch miejsc, z których możnaby obserwować i których odległość dałoby się wyznaczyć dokładnie, nie mamy wiele trudności. Dla bliższych ciał, jak Księżyc, wystarczą dwa miejsca na Ziemi, dla dalszych tymi punktami stają się dwa miejsca na drodze Ziemi. Bo przecież Ziemia okrąża Słońce i znając wymiary drogi Ziemi można obliczyć odległość dwóch miejsc, w których Ziemia kolejno znajdowała się. Te przesunięcia się gwiazd bliższych w stosunku do dalszych, spowodowane ruchem Ziemi dokoła Słońca są jednym z dowodów, że teoria Kopernika jest słuszna. I byli astronomowie, którzy odrzucali pogląd Kopernika, bo tego przesuwania się gwiazd nie widzieli. Było to jednak w tych czasach, gdy nie przypuszczano, że gwiazdy są tak bardzo daleko, a te przesunięcia tak małe i gdy nie posiadano dostatecznie precyzyjnych przyrządów.

Przy takich odległościach nie wygodnie było posługiwać się metrem czy nawet kilometrem. Mierzono więc odległości rokiem światła, czyli odległo-

Zgon Gabriela d'Annunzio

Dnia 2-go marca zmarł na Riwierze włoskiej Gabriel d'Annunzio, najznakomitszy pisarz i poeta włoski, autor trylogii p. t.: „Opowieść róży", powieści „Vergini Della Rocce il Fuoco", autor wielu sztuk dramatycznych, jak: „Il Sogno di una Mattina di Primavera", „La Gioconda", „Citta Morta" etc. Pisze też po francusku „Le Martyre de Saint Sebastian", „La Pisanolla", „La Mort par Fumee"...

Oprócz swej pracy pisarskiej zajmował się d' Annunzio żywo polityką. W 1897 r. został wybrany posłem. W czasie wojny światowej bierze w niej udział najpierw jako kawalerzysta, potem przechodzi do służby lotniczej. W r. 1918 dokonał odważnego lotu nad Wiedniem rozrzucając odezwy do ludności.

W 1919 roku d' Annunzio na czele legii ochotniczej zdobywa Fiumę, odebrane traktatem w St. Germain Włochom, zajmuje miasto i obejmuje tam władzę dyktatorską. Za dzieło przyłączenia Fiume do Włoch otrzymuje d' Annunzio dożywotni tytuł księcia de Monte Nevoso. Po wojnie d' Annunzio wraca do pracy literackiej, wydaje wtedy „Nocturno", opisując swe przeżycia w okresie ślepoty (w r. 1916 został raniony w oko i po kuracji wrócił na front, widząc tylko jednym okiem). Ubiegłego roku został d' Annunzio prezesem akademii włoskiej na miejsce opróżnione po Marconim. Zgon wielkiego pisarza i działacza nastąpił po kilkudniowej chorobie na angina pectoris.

Dzięki swej różnostronnej działalności, wielkiemu talentowi oratorskiemu i oryginalnym wystąpieniom publicznym i prywatnym, d' Annunzio stał się postacią legendarną nie tylko we Włoszech, lecz w całej Europie.

Na szlakach porozumienia w Zachodniej Europie

Premier Chamberlain dąży, jak oświadczył w Izbie Gmin — do ratowania pokoju europejskiego przez doprowadzenie do porozumienia między Wielką Brytanią i Francją z jednej strony a Niemcami i Włochami z drugiej. Obecnie dzięki poparciu, jakie mu Izba Gmin udzieliła, będzie miał możność wykazania wszystkich zalet swego stanowiska.

Rozpoczęcie rokowań angielsko-włoskich jest już właściwie faktem dokonanym. Niebawem będziemy mieli możność zobaczenia, jak ze zmianą nastawienia zmaleją trudności, które się zdawały nie do przezwyciężenia, na przykład sprawa uznania imperium włoskiego. Oczywiście istnieją problemy naprawdę zawiłe, jak kwestia hiszpańska. Jednak z chwilą, gdy Włochy godzą się na pełne współdziałanie z Komitetem Nieinterwencji, na wycofanie ochotników z Hiszpanii, i ten problem powinien zostać szybko rozwiązany. Prowadziłoby to w prostej linii do zakończenia wojny hiszpańskiej. A każdy chyba przyzna, że Hiszpanie rzetelnie na ten odpoczynek zasłużyli.

Dalsze konsekwencje decyzji angielskiej są w tej chwili nie do przewidzenia. Zdają się one w każdym razie wróżyć odprężenie w sytuacji nie tylko politycznej, ale i ekonomicznej. Powtarzające się ostatnio bardzo często pogłoski o pożyczce angielskiej dla Włoch, mimo oficjalnych zaprzeczeń, znajdują coraz wyraźniejsze oparcie.

Dotychczas jednak są to tylko pogłoski. Nie należy zapominać, że politykę angielską, niezależnie od tego kto ją prowadzi, cechuje przede wszystkim umiar i ostrożność we wszystkich poczynaniach. Świadczą o tym liczne wstępne rozmowy i badania, jakie przeprowadzają angielscy mężowie stanu, nim się zdecydują na powzięcie oficjalnych kroków. Do wzmocnienia brytyjskiej pewności siebie przyczyniają się w niemałym stopniu wysiłki dokonywane obecnie przez angielskie fabryki broni i stocznie okrętowe. Po długim okresie hołdowania idei rozbrojenia, Anglia wzięła się na serio do wzmocnienia swej potęgi militarnej. Olbrzymie zasoby gospodarcze i finansowe pozwalają jej w krótkim czasie odrobić wszelkie zaniedbania w tej dziedzinie.

Z drugiej strony nie sposób pominąć stanowiska pana Edena, który opierając się na podjęciu z Włochami rzeczowych rozmów, wskazywał na konieczność uzyskania przede wszystkim gwarancji politycznych. Swym ustąpieniem p. Eden stwierdził, że gwarancje, jakie Anglia może w tej chwili otrzymać, są niedostateczne.

Czy jednak w polityce istnieją gwarancje absolutnie pewne? Jest rzeczą niewątpliwą, że właśnie owo wyczekujące stanowisko dyplomacji angielskiej w wielkim stopniu przyczyniło się do zacieśnienia stosunków Rzym—Berlin, a przez to do powstania groźby podziału Europy na wrogie sobie bloki.

Polityka ściśle ligowa, wyznawana w ciągu długich lat przez Anglię, poniosła dotkliwą porażkę. Przyszłość pokaże czy pełna współpraca wyspiarzy ze wszystkimi narodami kontynentu da szczęśliwsze wyniki dla Europy.

Jakie będą formy tej współpracy? Oto pytanie najbardziej obecnie pasjonujące wszystkie kancelarie dyplomatyczne. Spróbujmy znaleźć na nie odpowiedź... w parlamencie francuskim.

Wymienienie przez p. Chamberlaina czterech głównych potęg europejskich — Anglii, Francji, Niemiec i Włoch stało się powodem licznych komentarzy, tłumaczących słowa brytyjskiego premiera, jako dążenie do nowego... „paktu czterech". Koncepcja ta, która ongiś zginęła niesławną śmiercią, odradza się od czasu do czasu na łamach pism zagranicznych. Jednym z jej zwolenników — jak można sądzić — z prasy francuskiej — jest obecnie b. premier Flandin. Natychmiast po wypadkach londyńskich przeprowadził on gwałtowny atak na rząd p. Chautemps'a, domagając się zupełnego zwrotu w polityce zagranicznej Francji, zerwania umów z Sowietami, odsunięcia się od dotychczasowych metod, i skierowania całego wysiłku w stronę Niemiec i Włoch. W zdezorientowaniu, jakie nastąpiło w ciągu tych dni, mnożyły się pogłoski i plotki, zapowiadające dymisję p. Delbosa, obalenie rządu i t. p.

Niezdrową atmosferę rozwiała ostatecznie wielka debata nad polityką zagraniczną w Izbie deputowanych. P. Delbos sprzeciwiając się wszelkim poglądom skrajnym, wypowiedział się zarówno przeciw tendencjom p. Flandin, jak i przeciw tendencjom komunistów prących do zacieśnienia stosunków z Sowietami. Izba 439 głosami przeciwko dwu poparła politykę rządu.

W ten sposób Francja pozostała na dotychczasowych pozycjach.

O żadnym pakcie czterech nie może być mowy.

W świetle tego stanowiska wypadki londyńskie uzyskać mogą dużo na swym realiźmie. Dążenie do porozumienia z Włochami, a nawet z Niemcami jest niewątpliwe. Ale mieści się ono przecież doskonale w ramach znanej już (chociażby z wymiany listów Chamberlain — Mussolini) polityki premiera.

W każdym bądź razie nic nie pozwala wysuwać wniosków o jakichś zasadniczych przegrupowaniach w koncercie europejskim.

—

Nie będziesz miał spokoju, póki nie zapłacisz daniny na Zimową Pomoc!

Anglia przoduje w księgarstwie

Rok 1937 można uważać za bardzo pomyślny dla książki angielskiej. Jak podają oficjalne statystyki w okresie tym wydano w Anglii i Irlandii 17,286 książek, a więc o 714 więcej, niż w r. 1936. Pisma londyńskie zaznaczają, iż jest to najwyższa ilość, jaką kiedykolwiek osiągnięto. Nowych książek ukazało się w r. 1937 10,372, przekładów 418, broszur 1,419 oraz nowych wydań 5,077. Jeżeli chodzi o literaturę, to w r. 1937 ukazało się powieści 4,745 (w tym 2,860 wznowień), a poezji i dramatów 664 (i 52 wznowień). Książek o treści religijnej ukazało się 1,017, a socjologicznych 1,091, biograficznych zaś 936.

ścią, jaką przebiega promień świetlny w ciągu roku. Rok światła da się przeliczyć na kilometry i wynosi około 9 bilionów km. (9.10^{12} km.). Jest to wi[illegible]ednostka oparta na tym samym metrze, którą każdy kupiec mierzy sukno, a wprowadzono ją, jako odpowiedniejszą do mierzenia odległości między gwiazdami niż kilometr. Z tych samych względów oznacza się odległość między miastami w kilometrach, a nie n. p. w milimetrach.

Jednak wyżej wspomniana metoda mierzenia odległości ma też swoje granice zastosowania. Aby dalej mierzyć trzeba było poznać inne zjawiska, inne prawa i sięgać coraz dalej i dalej w przestrzeń.

Zaś wyniki tych pomiarów są następujące: zaczynając od najbliższej okolicy popatrzmy, jak są rozmieszczone ciała w przestrzeni. Sama Ziemia jest zbliżona do kuli o promieniu 6378 km. Tuż obok znajduje się Księżyc odległy od Ziemi tylko o 384000 km. Ziemia krąży dokoła Słońca w odległości 149 milionów km. Inne planety są dalej lub bliżej Słońca. Najbliższy Merkury jest oddalony o 58 milionów km., zaś najdalszy Pluton o 5900 milj. km. Wyznaczanie odległości planet od Słońca było ułatwione przez to, że z czasów obiegu planet można było określić ich odległość w stosunku do odległości Ziemi od Słońca. Wytarczyło więc znaleźć tylko jedną odległość w kilometrach, aby wszystkie inne już bez trudu na kilometry przeliczyć. Gdy jednak opuścimy planety, odrazu dostajemy się do pustki. Już trzeba zrezygnować z kilometrów a przejść na lata świetlne. Najbliższa gwiazda jest bowiem w odległości 3 lat światła, chociaż Słońce wcale nie znajduje się w okolicy specjalnie ubogiej w gwiazdy.

Przestrzeń jest więc bardzo pusta, gwiazdy w stosunku do swych rozmiarów są bardzo daleko od siebie. Mimo tego jednak stanowią one jeden układ Drogi Mlecznej. Układ ten, do którego należą wszystkie gwiazdy widoczne gołym okiem i wiele milionów, jakie odkrywają nam największe teleskopy, ma kształt spłaszczonej soczewki o średnicy 125000 l. św. W dalszej wędrówce spotkamy znowu pustkę. Potem miniemy samotne gromady gwiazdowe (odległe o 150000 lat światła), następnie układy podobne do naszej Drogi Mlecznej, a więc mgławice bliższe (900000 l. św.) i dalsze (140 milionów l. św.) i już znajdziemy się u kresu poznanej dotychczas przestrzeni.

ANTONI OPOLSKI

Powieść szwajcarskiego pisarza

W Warszawie ukaże się wkrótce „Derborence" postać C. F. Ramuza w przekładzie Stefana Flukowskiego. C. F. Ramuz jest obecnie największym pisarzem szwajcarskim, a jednym z najwybitniejszych spośród piszących w języku francuskim. Należy on do tej grupy prozaików, która stanowi awangardę stylu i języka, podobnie jak Celine czy Malraux. Należy do tych pisarzy, którzy do klasycznej prozy francuskiej Flaubert'a, Maupassant'a czy France'a wprowadzili świeżą krew żywego języka. O ile Celine czerpie soki dla swej prozy z bogatego, pełnego zwrotności i dosadności języka Paryża i jego okolic, to Ramuz formuje swój styl na twardej i lakonicznej gwarze chłopów z rodzinnego kantonu Vaud.

Jeśli do tego dodamy cechy psychiki Ramuz'a wychowanego w zasięgu myśli protestanckiej, obcującego ze światem chłopów i pasterzy, oszczędnych w słowa, skupionych w sobie i pełnych głębokiego stosunku do swych zajęć, to zrozumiemy całkowicie, skąd się wywodzi tak wielka odrębność jego stylu — jednocześnie chropawego i pełnego delikatności, kryjącego w sobie urwiste uskoki myśli i łagodne, pełne słodyczy głębie uczucia. Ale nie tylko w języku i stylu zaznacza się czołowa pozycja Ramuz'a jako prozatora francuskiego. Gdyby tak było, byłby to tylko ograniczony formalizm, czyniący z autora „Derborence" jedynie utalentowanego stylistę. Istotą awangardyzmu Ramuz'a jest jego myśl, z której rodzą się tamte zdobycze: Ramuz to jeden z najgłęgszych współczesnych myślicieli, chrześcijanin i humanista. Z tego powodu należy w nim uznać największego przeciwnika Andre Gide'a, z którym walczy najwspanialszą z broni — miłością. „Derborence" jedna z ostatnich książek Ramuz'a jest typowym dziełem dla jego pióra. Maluje on w niej życie pasterzy na tle majestatycznych i groźnych gór alpejskich w dniach miłości, klęski i codziennego trudu.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Światowy wzrost produkcji pasz, szczególniej soi

Urodzaj zbóż pastewnych i innych roślin pastewnych w 1937 r. był znacznie wyższy niż w 1936 r. Biuro Rolnictwa w U. S. A. szacuje zbiory 1937 r. w cyfrach odpowiadających przeciętnej produkcji w 1928/32. Stanowi to pewien kontrast z cyfrą produkcji w Polsce, która jest nieco mniejsza niż w 1936 r.

Wysokimi plonami zbóż pastewnych szczególniej mogą się poszczycić U. S. A., gdzie plony są wyższe o 68% w porównaniu z 1936 r. Podaż pasz spowodowała, że ziarnem pastewnym są karmione obecnie nie tylko świnie amerykańskie, ale bydło rzeźne i krowy. Zdaje się jednak, że pozostaną poważne nadwyżki, które rolnicy amerykańscy mają nadzieję ulokować w Europie z powodu słabszej podaży kukurydzy z Argentyny.

Dotychczasowa podaż światowa wyniosła 108 milj. t. W U. S. A. daje się zauważyć nadprodukcja wyraźna. W ubiegłych trzech latach susza spowodowała zmniejszenie stanu bydła i trzody chlewnej i wskutek tego należy się spodziewać, że pozostaną w końcu kampanii znaczne ilości pasz nieskonsumowanych. Globalny plon kukurydzy, owsa, jęczmienia i trzciny cukrowej w Ameryce wynosi 100 milj. t., a w 1936 r. wynosił 60 milj. t.

Na rozmiary konsumcji wpływają następujące czynniki: 1) stan pogłowia, 2) ceny mięsa, 3) zapotrzebowanie przemysłu.

Ceny zbóż pastewnych od 1929 r. spadały, osiągając najniższy poziom sprzed 35 lat w 1933 r. Dopiero w ubiegłym roku ceny wzrosły i dla kukurydzy osiągnęły poziom 1929 r. W Ameryce nie spodziewają się zniżki cen kukurydzy, jęczmienia i owsa w najbliższych miesiącach. Zwyżka jednak wobec obfitej podaży jest również mało prawdopodobna.

W przeciągu 10 lat ostatnich w U. S. A. silnie podniosła się produkcja soi, którą słusznie nazywają Niemcy „Die Pflanze der Zukunft". Produkcja soi obejmowała w U. S. A. w 1924 r. obszar 800 tys. ha, a w 1937 r. wynosiła już 2,800.000 ha. Tegoroczny plon wynosi 1 milj. t. Większa połowa produkcji jest po wysuszeniu skarmiona, reszta zaś produkcji zostaje przerobiona na mąkę, makuchy i olej.

Amerykańskie Biuro Rolnictwa szacuje, że tegoroczne globalne plony pasz całej północnej półkuli są o 28% wyższe niż w ub. r.

Niskie ceny zbóż pastewnych w całej Europie, a także i w Polsce zawdzięczamy w pewnym stopniu wypadkom politycznym, których widownią od szeregu lat jest Daleki Wschód. Japonia potrafiła w ciągu lat 30 po wygranej wojnie z Rosją, z Mandżurskiej pustyni zaludnionej przez ubogą ludność i trapionej przez bandy rozbójników chunchuzów, stworzyć kraj o wysokiej kulturze. Dzisiejsze państwo Mandżukuo posiada gęstą sieć kolei żelaznych i gościńców bitych, a dzięki podniesieniu kultury rolnej i przemysłu obroty światowe tego kraju przedstawiają wartość 2 milj zł.

Szczególniej podniosła się produkcja soi i przemysłu sojowego. Plony soi wyniosły w 1936 r. 3,87 milj. t., w 1937 — 3,9 milj. t. Prawie 2/3 produkcji sojowej wywozi Mandżukuo zagranicę. Produkt ten wywozi się przez port Dairen na kwantuńskim półwyspie, zbudowany jeszcze przez Rosję. Ilości te przedstawiają się imponująco i wywożone są w postaci ziarn sojowych, makuchów mąki i oleju. Ilustruje powyższy eksport następująca tabelka:

Wywóz soi w 1936/37 z Mandżukuo
w tysiącach ton

	ziarna soi	makuchy i mąka	olej sojowy
Japonia	718	600	1,8
Chiny	141	144	4,5
Niemcy	379	5	14,0
Holandia	17	0,9	22,5
Egipt	566	—	—
U. S. A.	—	44	6,0
Inne kraje	170	15	15,0
	1991	778,9	64,0

Prawie 3 milj. ton zostało wywiezionych z Mandżurii soi i pochodnych z soi produktów. Oczywiście głównym konsumentem jest Japonia, która stworzyła produkcję soi drogą uszlachetnienia krajowych odmian mandżurskich, a następnie uruchomiła potężny przemysł w postaci 23 olejarni na terenie kwantuńskiego półwyspu, tam, gdzie w 1904 r. rozegrał się pierwszy akt dramatu światowego XX wieku.

Zainteresowanie soją w Europie południowej wzrosło z chwilą, kiedy hasło autarkii stało się powszechne. Przed kilku laty powierzchnia pod soją zajmowała ponad 400 ha, jednakże próby uprawy soi na większych obszarach stwierdziły, że szlachetne, przemysłowe gatunki soi mogą być produkowane tylko w rejonie wina i kukurydzy, t. j. w kilku południowych powiatach, gdzie indziej nie dojrzewają dobrze. Koszta produkcji są poza tym u nas z pewnością znacznie wyższe niż w Mandżurii i dlatego soję musimy traktować w Polsce jako roślinę pastewną bardzo cenną, a nie przemysłową.

Przeciwnie, odmiana żółtej soi o kulistym ziarenku wyprodukowana w Jugosławii pod nazwą „Reiner" dobrze dojrzewa w Rumunii, ale wymaga ciepłej, długiej jesieni przy normalnych opadach. Okres wegetacyjny jej trwa 150 dni. Rozpowszechniła się także i druga odmiana drobna, węgierska, także o ziarnie żółtym, owalnym i okresie wegetacyjnym 100 dni.

W Rumunii przeprowadza badania Naukowy Instytut Rolniczy oraz Tow. A. „Soja" nad różnymi odmianami.

Roślina ta nie jest wybredna pod względem gleby, ale najlepiej udaje się na glebach próchnicznych, bogatych w wapno i może być uprawiana w takich klimatycznych warunkach, gdzie dojrzewa dobrze kukurydza, jest jednak bardziej wytrzymała na przymrozki. Na urodzajnych glebach osiągają w Rumunii plon 20 q z ha na gorszych 7—10 q.

Organizacją produkcji soi zajmuje się w Rumunii wyłącznie Towarzystwo „Soja", które dostarcza nasion plantatorom i zobowiązuje plantatorów do dostarczenia im całej reprodukcji. Ceny są znacznie wyższe od cen mandżurskich. Plantatorowie otrzymują 500 lei (25—26 zł.) za nasiona dojrzałe, suche 11% wody zawierające, o czystości 98%. Eksport soi znajduje się w ręku Towarzystwa.

W krajach odczuwających brak paszy i brak tłuszczów, jak Anglia i Niemcy sprowadzano przedtem soję w postaci śruty i olejów sojowych. Już II Rzesza rozbudowała silnie przemysł sojowy, importując około miliona ton surowca. W ślady III Rzeszy, która w dalszym ciągu importuje ziarna sojowe poszła Anglia, która buduje najbardziej nowoczesną na świecie fabrykę mąki sojowej i oleju. Produkcja roczna jest obliczona na 40 tys. ton mąki na paszę dla opasów i 8—9 tys.t. oleju, który znajdzie zastosowanie w przemyśle margarynowym. Podobne zakłady przemysłowe są już uruchomione w Hull, Liverpool i Londynie. Nawet północne kraje interesują się produkcją soi. Ostatnio minister Rolnictwa w Szwecji zażądał od parlamentu dotacji 65 tys. zł. na doświadczenia w południowych prowincjach z uprawą soi i lnu. Wysiłki powyższe świadczą, że Europa w swej autarkicznej polityce broni się wszelkimi najbardziej pomysłowymi środkami od dalszej pauperyzacji.

KONSTANTY ŻEBROWSKI

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 89.77 — 89.30, dolary amer. 526 1/2 — 524, dolary kan. 526 — 523 1/2, floreny hol. 295.69 — 233.95, fr. franc. 17.24 — 16.94, fr. szwajc. 122.60 — 121.80, funty ang. 26.51 — 26.35, guldeny gdańskie 100.25 — 99.75, kor. czeskie 17.60 — 16.40, kor. duńskie 118.30 — 117.45, kor. norw. 133.28 — 132.30, kor. szwedz. 136.54 — 135.55, liry wł. 22.00 — 20.90, marki fińsk. 11.72 — 11.25, marki niem. 106.00 — 100.00, szyl. austr. 99.00 — 93.00, marki srebrne 119.00 — 113.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 66.38 — 66.00 — ost. setki, 3 inwest. 1 em. 83.75 — serie 93.75, 3 inwest. 2 em. 84.00 — serie 95.75, 5 konwersyjna 69.38, 5 kolejowa 67.25. 4 premj. dolar. 42.50, 4 konsolidac. 67.50 — 68.00, 4 1/2 pozn. ziem. seria I. 62.50 — 62.00 — 62.25.

Tendencja słabsza.

AKCJE

Bank Polski 113.00 — imienne 112.50, Cukier 36.50, Węgiel 32.25 — 32.00, Lilpop 63.50. Modrzejów 14.25, Norblin 78.50, Ostrowiec 57.00, Starachowice 39.75 — 39.50, Żyrardów 72.00.

Tendencja słabsza.

DEWIZY

Belgia 89.55 — 89.77 — 89.33, Berlin 213.0 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 294.95 — 295.69 — 294.21, Kopenhaga 118.00 — 118.30 — 117.70, Londyn 26.44 — 26.51 — 26.37, N. Jork czek 526 3/4 — 528 — 525 1/, kabel 527 — 528 1/4 — 525 3/4, Oslo 132.95 — 133.28 — 132.62, Paryż 17.14 — 17.24 — 17.04, Praga 18.51 — 18.56 — 18.46, Sztokholm 136.54 — 135.86, Zurych 122.30 — 122.60 — 122.00, Wiedeń 99.25 — 98.75, Medjolan 27.81 — 27.67, Helsinki 11.72 — 11.66, Montreal 527 5/8 — 525 1/8. Tel Aviv 26.51 — 26.37.

Tendencja dla europejskich słabsza, dla amerykańskich utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 483 ton, tend. spokojna. Żyto obrót 310 ton, tend. spok. Jęczmień obrót 130 ton, tend. spok. Owies obrót 98 ton, tend. spok.

Obrót ogólny ton 1,920.

Kursy niezmienione.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty w listach zastawnych 5 proc. Akc. Banku Hipot. po kursie zł. 67.75.

Tendencja spokojna.

Węgiel i żelazo dla wsi

W tych dniach zakończone zostały, trwające od dłuższego czasu, pertraktacje pomiędzy samorządem rolniczym i Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych z jednej strony, a Konwencją Węglową z drugiej strony — w sprawie unormowania sprzedaży węgla przez spółdzielnie rolnicze za pośrednictwem ich centra handlowych.

W najbliższym czasie podjęte zostaną podobne pertraktacje w sprawie sprzedaży żelaza. W ten sposób oby dwa te niesłychanie ważne dla wsi zagadnienia zostaną ostatecznie unormowane, dzięki czemu zwiększy się niewątpliwie na wsi konsumcja węgla i żelaza.

Płatności podatkowe w marcu

W marcu płatne są następujące podatki:

do dn. 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy na rok podatkowy 1938, przez osoby fizyczne i spadki wakujące, w wysokości połowy podatku jaki przypada od zeznanego dochodu;

do dn. 5 marca — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 28 lutego 1938 r.; do 20 marca — tenże podatek, pobrany w czasie od 1 do 15 marca 1938 r.;

do dn. 7 marca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lutym 1938 r.;

do dn. 25 marca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r. w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w lutym 1938 r., przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto są płatne w marcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w marcu 1938 r.

Nowa linia regularna w Gdyni

Przedsiębiorstwo maklerskie „Polska Agencja Morska" otrzymało w tych dniach przedstawicielstwo linii Holandia—Indie Brytyjskie, z przeładunkiem w Rotterdamie. Jest to 23-cia linia regularna na przeszło 53 istniejące już w Gdyni, obsługiwana przez P. A. M. Statki nowej linii zawijać będą do Bombaju, Carachi, Madras, Kalkuty i Cherybon.

Asfalt z domieszką melasy

W Indiach brytyjskich czynione są próby użycia melasy przy budowie nawierzchni drogowej jako domieszki do asfaltu, teru i kwasu siarkowego. W ten sposób uzyskana mieszanka okazała się niezwykle odporna na gorąco, nie ulegając zmiękczeniu pod wpływem promieni słonecznych. Nawierzchnia z domieszką melasy jest poza tym znacznie tańsza od powszechnie używanej nawierzchni asfaltowej.

Wiadomości bieżące

3 marca	Czwartek
	Kunegundy
	Jutro: Kazimierza
	Wschód słońca 6·17
	Zachód „ 17·20

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Czwartek, 3. III 8.00 VII. Koncert symf. Filharmonii lwowskiej.
Piątek, 4. III. 7.30 „Niezwykła podróż".
Sobota, 5. III. 7.30 „Niezwykła podróż".

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek, 3. III Teatr nieczynny.
Piątek, 4. III. 7.30 „Domek z kart".
Sobota, 5. III. 7.30 „Domek z kart".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Huragan".
ATLANTIC: „Kurier carski".
BAŁTYK: „Ziemia błogosławiona".
CASINO: „Motyl Hiszpański".
CHIMERA: „Sherlock Holmes i Dr. Watson".
EUROPA: „Zawiniłam".
GLORIA: „Droga do sławy" i „Królestwo za pocałunek".
GRAŻYNA: „Byłam szpiegiem — Fräulein Doktor".
KOPERNIK: „Ostatnia noc skazańca".
MARYSIEŃKA: „Bez świadków" i „Bestie Dzikiego Zachodu".
METRO: „Trójka Hultajska".
MUZA: „Zaginiony horyzont" i Koniec Pani Cheyley".
PALACE: „Ubóstwiana".
PAX: „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
RAJ: „Droga do Rio".
RIALTO: „Dziewczę z Paryża".
STYLOWY: „Historia jednej nocy".
ŚWIT: „Ogród Allaha" i „Lot straceńców".
TON: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta" i „Gra życia".
UCIECHA: „Antek Policmajster".

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L. Szajnochy 2 Legionów 3 (oficyny): Wystawa światowa w Paryżu.

FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Wyspa Jawa". Perla kolonij holend

TEATR

— DZIŚ JASCHA HORENSTEIN I L. MUENZER w Filarmonji lwow. Dyrygentem nast. koncertu symfon. Filh. lwowsk. 3 marca będzie jeden z najsłynniejszych dyrygentów, fenomenalny mistrz batuty Jascha Horenstein. Ostatni występ Horensteina we Lwowie przed kilkoma laty pozostawił niezatarte wrażenia u publiczności, a prasa lwowska podkreślała jednogłośnie fascynującą i olśniewającą sztukę dyrygencką Horensteina. Ostatnio święcił Horenstein triumfy w Australii. Na solistę koncertu pozyskała dyrekcja Filharmonii lwowskiej jednego z najświetniejszych pianistów polskich, ulubieńca publiczności lwowskiej, prof. L. Muenzera. Muenzer uchodzi za granicą za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli pianistyki polskiej, czego dowodem występy jego w Londynie, Amsterdamie, Bukareszcie i innych stolicach Europy. Zapowiadany koncert z udziałem genialnych artystów wywołał niezwykłe zainteresowanie w lwowskich sferach miłośników muzyki. Koncert nie będzie transmitowany przez radio. Przedsprzedaż rozpoczęła się już w kasach teatralnych

— „DOMEK Z KART" w T. ROZMAITOŚCI po cenach zniż. jutro, w sobotę i niedzielę z uroczą parą wykonawców ról głównych Karin Tiche i Mierzejewskim. Abon. 12.

— „NIEZWYKŁA PODRÓŻ" W T. WIELKIM w piątek w znakomitym wykonaniu zespołu premierowego: Barwińska, Kwiatkiewiczowa, Żmijewska, Borowski, Guttner, Solarski, Staszewski, Szyndler, Zintel. Abon. 14.

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „JANEK I FRANEK" po cenach najniż. od gr. 25 do zł. 1.70 w T. Wielkim na poranku o 12-tej z Bogusią Michna i Danusią Hornung na czele.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA po cenach zniż. wypełnią: w Teatrze W. po raz ostatni „Pan Jowialski" — w T. Rozmaitości również po raz ostatni w bież sezonie „Domek z kart".

— „SISSY" W T. WIELKIM ukaże się już tylko na trzech ostatnich przedstawieniach: w niedzielę, poniedziałek i wtorek. Dla udostępnienia najszerszym sferom publiczności poznania wspaniałego widowiska, ceny zostały zniżone do minimum i wynosić będą tylko zł. 1 i zł. 2 na wszystkie miejsca w parterze, sprzedawane przez kasy teatrów w kolejności zgłaszających się osób. Wcześniejszy nabywca biletu otrzyma najbliższe miejsce, poczynając od I. rzędu parteru.

— PRAPREMIERA SZTUKI „DONOGOO-TONKA" w inscen. i pod reżys. kierunkiem dyr. Warneckiego zapowiada się jako wielka rewelacja sezonu. Do widowiska o 24 odsłonach projektuje znakomity dekorator M. Różański.

Komitet ufundowania sztandarów pułkom artylerii garnizonów stanisławowskiego i stryjskiego

Z każdym rokiem wzmaga się w społeczeństwie zrozumienie nadrzędności i wagi spraw Obrony Narodowej, a łącznie z tym miłość i szacunek dla wojska. Stwarza to jedność między narodem i wojskiem w myśl hasła: Wojsko z Narodem — Naród z Wojskiem. Wysiłek w kierunku ofiarności całego społeczeństwa bez różnicy stanu i narodowości stale wzrasta, a dowodem tego zorganizowanie w Horodence Komitetu ufundowania sztandarów pułkom artylerii garnizonów stanisławowskiego i stryjskiego. Do Komitetu tego w Horodence weszli: proboszcz rzym. kat. ks. M. Sobejko, proboszcz orm. kat. ks. W. Bąkowski, wicestar. mgr. M. Smolka, burmistrz insp. J. Barwicz, nacz. Sądu St. Pazgan, przewodnicząca Z. P. O. K. Maria Rutkowska, przemysłowiec L. Tomkiewicz, rolnik L. Charowski, kier. szkoły St. Witoszyński, ziemianin L. Theodorowicz, nacz. Urz. Skarb. Ł. Zawalnicki, dyr. Szk. Roln. T. Szulc-Krzyżanowski, dyr. K. K. O. Al. Wasilewski, em. kier. szk. M. Kosiński, F. Wysocki, not. Wł. Rudnicki w Obertynie, adw. dr T. Matejków, adw. dr E. Kulczycki, dyr. M. Uhryn, dyr. gimn. O. Jakiwczyk, adw. dr. W. Jaszan, ziemianin B. Spierer, adw. dr Werber, K. Kaufman, adw. dr M. Horowitz, M. Sauderer i I. Dicker.

Komitet rozpoczął już swoją akcję i zarządził sprzedaż odpowiednich znaczków na cel ufundowania wspomnianych sztandarów.

Na marginesie napadów rabunkowych na Podolu

Szereg napadów rabunkowych bandy Lubienieckiego, Maruszeczki i innych każe nam zastanowić się, co może być przyczyną tak bezkarnego dokonywania przestępstw przez długi czas. Okazuje się, że Policji Państwowej winić tu nie można. Weźmy pod uwawę stosunki w powiecie zaleszczyckim. Na sto kilkanaście km. kw. i 11 tys. mieszkańców jest 4 policjantów, którzy mają obowiązek zapewnic bezpieczeństwo obywatelom i chronić ich mienie. Przy powstaniu gmin zbiorowych skasowano szereg posterunków z tym, że przy każdej gminie zbiorowej ustanowiono jeden posterunek i to w sile zaledwie 3—4 ludzi. W konkretnym wypadku w powiecie zaleszczyckim, gdzie miały miejsce ostatnio najczęściej napady rabunkowe, przed ustanowieniem gmin zbiorowych były 4 posterunki z obsadą w każdym po 4 policjantów, a więc razem 16 osób, gdy tymczasem obecnie mamy dwa posterunki o łącznej obsadzie 8 posterunkowych. Niedawno ks. Kasperski, którego, jak wiadomo, banda Lubienieckiego dotkliwie pobiła, — widząc, że stan bezpieczeństwa jest groźny, osobiście wniósł prośbę w imieniu gromady Winiatyńce o kreowanie nowego posterunku w gromadzie Winiatyńce, z tym, że gromada ta ofiaruje bezpłatnie lokal dla posterunkowych wraz z opałem. Podanie to nie zostało dotąd załatwione.

Nic dziwnego, że policjant, przemęczony długimi marszami po błotnistych drogach, staje bezradny wobec dobrze wyposażonego w pieniądze i broń bandyty, popieranego przez miejscową ludność, która jest subwencjonowana za zrabowane pieniądze bandytów. — Poza tym dużym utrudnieniem warunków służby bezpieczeństwa jest brak środków łączności z poszczególnymi wsiami, mającymi po kilka tysięcy mieszkańców i ani jednego telefonu. Telefon taki służyłby nie tylko do nagłych wypadków wzywania policji, ale i straży ogniowej miejskiej, która mogłaby pośpieszyć z natychmiastową pomocą.

RADIO

— „POWRÓT ODYSEUSZA", montaż radiowy I. Parandowskiej nada Teatr Wyobraźni dziś. Ilustrację muzyczną przygotował M. Kondracki. Reżyseria J. Strachockiego.

— AUDYCJA POŚWIĘCONA PIOTROWI CHOYNOWSKIEMU. Dziś o 21.45 A. Nowak, badacz twórczości Choynowskiego będzie mówił przed mikrofonem o jego powieści „Kuźnia".

— „RAZ TO MAŁO", wspomnienie muzyczne przez radio dziś o 20.05.

— WYLĘGARNIA RYB NA POMORZU, pogadanka dr. Wł. Kulmatyckiego dziś o 17-tej. Gospodarka rybna posiada doniosłe znaczenie dla całości gospodarki narodowej. Metody wylęgania ryb są opracowane ściśle naukowo. O tych metodach opowie słuchaczom prelegent.

— WSZYSCY RADIOSŁUCHACZE, zarejestrowani w grudniu, styczniu lub lutym — uwaga! Lwowski konkurs dla nowych radiosłuchaczy zbliża się ku końcowi. Kto nie wziął jeszcze udziału w konkursie, niech dziś jeszcze napisze kartkę do Polskiego Radia, Lwów, Batorego 6. „Konkurs dla nowych radiosłuchaczy". — Odpowiedzieć zwięźle na pytanie: „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem" — Podać imię, nazwisko, zawód i adres, numer zezwolenia radiowego, nazwę urzędu, w którym dokonano rejestracji i jej datę. Do zdobycia: uszyte na miarę ubrania, palta, kurtki, dalej kołdry, materace, poduszki, zegarki, płyty gramofonowe, akumulatory, skrzypce, książki i t. d. Poza tym uczestnicy konkursu mają możność zdobycia premii 1.000 zł.

ODCZYTY I WYSTAWY

— KOŁO PAŃ LW. ZAWOD. ZW. ARTYSTÓW PLASTYKÓW zawiadamia, że 5 bm. o 19-tej odbędzie się w lokalu przy pl. Mariackim 9. I. p. dyskusja na temat: „Twórczość malarska Waliszewskiego w świetle krytyki".

Muzykanci między sobą

(a) Adam Iwanków, muzykant (ul. Zamkowa 9) doniósł wczoraj policji, iż z lokalu towarzystwa ruskiego „Zoria" przy ul. Ormiańskiej l. 27, zabrane zostały instrumenty muzyczne, stanowiące jego własność. Dochodzenia policyjne wykazały, iż instrumenty te zabrał niejaki N. Kościuk, powodowany zemstą, iż donoszący nie zaangażował do swej orkiestry popieranego przezeń muzykanta

Stryjski kupiec aresztowany za przemyt

(a) Funkcjonariusze policyjni przytrzymali w dniu wczorajszym na podwórzu realności przy ul. Źródlanej 18 Bernarda Schorra, kupca, zamieszkałego w Stryju. Rewizja osobista, przeprowadzona na miejscu, wykryła u Schorra dwa i pół kg. sacharyny i 2.500 kamyczków do zapalniczek. Schorr został przytrzymany. Towar, pochodzący z przemytu, zakwestionowano.

ZAMACH SAMOBÓJCZY KRAWCA

(a) Spirytusem denaturowanym usiłował wczorajszej nocy otruć się 35-letni Jan Świątkowski, krawiec (ul. Warszawska 45). Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala powszechnego. Powód nieznany.

TAKŻE PRZYJACIEL!...

(a) Na ul. Bernsteina pobity został w dniu wczorajszym 27-letni Elias Tauber, któremu pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe. Napadnięty i ciężko pobity Tauber odmówił podania nazwiska dobrze sobie znanego napastnika, oświadczając jedynie „że sprawca jest jego przyjacielem". Także przyjaciel!...

WYPADEK ZACZADZENIA

(a) Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało wczoraj nad ranem na ul. Mochnackiego 25, gdzie zaczadzeniu uległ 40-letni Franciszek Wistoszand.

KIESZONKOWIEC W RESTAURACJI

(a) Inż. Karol Boganowski (ul. Fabryczna 8) zawiadomił policję, iż w dniu wczorajszym w godzinach południowych, gdy przebywał w restauracji Bisanza w Rynku, nieznany sprawca skradł z kieszeni jego palta portfel, zawierający obok papierów osobistych, dwie książeczki oszczędnościowe opiewające na 2000 zł. i trzy kwity, wystawione na 8.730 zł.

TRAMP Z III KL. SZKOŁY POWSZECHNEJ

(a) Do policji zwróciła się w dniu wczorajszym z doniesieniem Anna Litwineńko, zamieszkała przy ul. Kulparkowskiej, iż wydalił się z mieszkania donoszącej przed trzema dniami 11-letni jej syn Włodzimierz, uczeń III kl. szkoły powszechnej i dotychczas do domu nie powrócił.

KRYMINALNA HISTORIA

(a) Adw. dr Marek Stryer (ul. Kopernika 32) zwrócił w dniu wczorajszym do policji doniesienie przeciw niejakiemu Adolfowi Gründlingerowi (ul. Hołówki 18), który w podstępny sposób wyłudził u jednego z notariuszy lwowskich na szkodę donoszącego kwit opiewający na 6.000 zł.

ZEBRANIA

— PODWIECZOREK U GEORGE'A urządza Zw. Pracy Obyw. Kobiet 6 bm. o 17-tej z udz. artystki operowej p. Frischowej oraz ulubieńców Lwowa, artystów: pp. I. Różyńskiej i K. Hanusza. Dochód na ochronkę dla dzieci bezrobotnych.

— POSIEDZENIE NAUKOWE P. Tow. Matemat. 5 bm. o 20.15 w Inst. Matem. Uniwersytetu, Mikołaja 4.

— „POWOJENNE STOSUNKI KREDYTOWE W ROLNICTWIE POLSKIM", odczyt p. Mariana Rudzińskiego, b. dyr. biura do spraw finansowo-rolnych w Min. R. i R. R. staraniem P. T. Ekon. 5 bm. o 18-tej w wielkiej sali posiedzeń Izby Przem.-Handl., Akademicka 17. — Wstęp wolny dla członków i gości.

— POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE. 3 bm. o 18.30 w sali PTP., Zimorowicza 9 odczyt dr. inż. Stanisława Baca: „Ruch gleby pod wpływem zamarzania". Goście wprowadzeni przez członków i studenci Wyż. Uczelni mile widziani.

— ZARZĄD TWA WZAJEMNA POMOC MEDYKÓW U. J. K. Walne zebranie 8 bm. o 19-tej w sali Patologii Ogólnej i Dośw., Piekarska 52 pod przew. prezesa kol. T. Wiszniowskiego.

— W. ZEBRANIE KLUBU SPOŁECZNO-GOSP. 6. bm. 1938 o 11-tej w nowym lokalu, Małeckiego 3. W razie braku kompletu w tym samym dniu o 11.30 bez względu na ilość obecnych członków.

RÓŻNE

— LWOWSKA IZBA REMIEŚLNICZA komunikuje, że termin wyjazdu wycieczki na Targi Lipskie zorganizowanej przez Zw. Izb Rzemieśln. został przesunięty na 4 bm. Wycieczka zatrzyma się po drodze przez 2 dni w Berlinie. W związku z tym został również podwyższony koszt udziału w wycieczce, który obecnie wynosi zł. 208. od osoby i obejmuje przejazdy kolejowe, paszporty, mieszkanie, utrzymanie itd. Zgłoszenia wprost do Związku Izb Rzemieślniczych, Warszawa, ul. Królewska 23.

— KURS SPAWANIA METALI autogenem i prądem rozpoczyna 14 bm. Inst. Przemysłowy wspólnie ze Stow. Popierania Spawania i Cięcia Metali w Katowicach. Kurs będzie trwał 4 tygodnie. Wpisy i informacje w biurze Instytutu, Bourlarda 5, II. p. od 9—1-ej.

— BADANIA ŚRODKÓW ŻYWNOŚCI. Miej. Zakład wykonał w lutym br. 1355 badań chemicznych, z czego 100 spraw oddano na drogę sądową. Na 587 prób mleka znaleziono 31 prób mleka zbieranego lub z dodatkiem wody. Na 166 prób śmietany 27 było zafałszowanych sernikiem. Na 241 prób masła znaleziono w kilku wypadkach dodatek margaryny. W jednej próbie mąki znaleziono zdechłą mysz. Przy badaniu korzeni w 2 wypadkach znaleziono w cynamonie korę dębową. W próbkach miodu w 15 wypadkach znaleziono dodatek wody. Na 63 prób wędlin w kilku wypadkach w kiełbasach znaleziono nieświeże mięso. W jednym wypadku wino owocowe sprzedano pod marką wina franc. Zakwestionowano w kilku wypadkach ekstrakty soli do konserwowania mięsa, której używanie jest wzbronione. Skofiskowano sól kąpielową, której niesumienni piekarze używali do pieczywa. W kilku sklepach zniszczono zapasy „esencji rumowej" do herbaty, szkodliwej dla zdrowia. Badana woda wodociągowa nie wykazała żadnych zmian.

— KOMUNIKAT KINA MARYSIEŃKA. Od dziś ukażą się na ekranie naszego kina 2 przeboje we Lwowie nigdzie nie oglądane. 1) „Bez świadków", film, który wzbudza śmiech i przerażenie, który bawi, zdumiewa. „Bez świadków" rozwiązuje z humorem zagadki sensacyjnych morderstw. „Bez świadków" posiada sensacyjny scenariusz, trzymający widza w ciągłym napięciu. Główne role w filmie „Bez świadków" kreują: William Powell i Jean Arthur.

2) Nadto film przygód i emocji pt. „Bestie Dzikiego Zachodu". — Udział biorą gwiazdy filmów cowbojskich, a to: Hoot Gibson, Harry Carey, Bob Steele, Tom Tyler i William Desmond. „Bestie Dzikiego Zachodu" ilustruja walkę ludzi bez skazy z podstępną zbrodnią.

Podwójny ten program wyświetla od dziś kino Marysieńka, a ceny miejsc zniżono na wszystkie seanse od 49 gr.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dnia 27 lutego do dnia 5 marca mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 45. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Jabłoński Stefan, wł. dóbr — Dzików. Hr. Kresicki Jan, wł. dóbr — Sniatyn. Dr. Meth Karol, lek. — Pistany (Czechosłow.). Baron Heydel Franciszek, wł. dóbr — Bereżnica. Kronstein Henryk, przemysł. — Lubieńce. Dr. Żukowska Weronika, lekarz — Duniłowicze. Bartmański Witold, wł. dóbr — Tadanie. Dr. Scholz Fryderyk, profesor — Katowice. Lewkowicz Janusz, inż. — Bartkowa. Stanescu Cristea, major — Bukareszt. Rydel Stefan, senator — Warszawa. Seiden Leon, przemysł. — Nowy Jork. Gołębski Jerzy, wł. dóbr — Dawidkowce. Heckler Maks, kupiec — Wiedeń. Hr. Bocheński Adolf, wł. dóbr — Ponikwa. Dr. Włodek Stanisław, dyr. Banku — Poznań. Szanecki Stanisław, wł. dóbr — maj. Pukańcze. Gutowski Michał, wł. dóbr — maj. Rachowicze. Dr. Stroński Józef, adwokat — Zamość. Wilk Zdzisław, inżynier — Warszawa. Zipser Helmut, redaktor — Bielsko. Cypryszewski Wacław, major — Stanisławów. Gehlert Helmut, kupiec — Warszawa. Janicki Karol, urzędnik — Bazyleja. Trojan Stefan, dyrektor — Kopyczyce. Bilczewski Józef, inżynier — Kęty. Kołodziej Władysław, inżynier — Sandomierz. Miliński Józef, wł. dóbr — Helenków. Biciste Karol, mag. praw — Kofosowo. Milińska Olga, wł. dóbr — Cześniki. Halberstadt Artur, przemysł. — Łódź. Vosbeck Henryk, kupiec — Gdańsk.

Z życia akademickiego

Na Uniwersytecie J. K. powstaje nowa Bratnia Pomoc

W grudniu ub. roku znaczny odsetek młodzieży akademickiej, studiującej na Uniwersytecie J. K., wszczął akcję stworzenia nowego „Bratniaka", pozbawionego wszelkiego politykierstwa, jako momentu kolidującego z założeniami i celami organizacji samopomocowej. Jedną z najgłówniejszych przyczyn podjęcia wspomnianej akcji, były skandaliczne wprost stosunki, panujące w obecnym — chylącym się ku upadkowi „Bratniaku".

Jak wiadomo, prym w nim wodzi młodzież Stronnictwa Narodowego, która, będąc wrogo usposobioną do kolegów o innych poglądach, względnie apolitycznych, pomija ich we wszystkich prawie świadczeniach samopomocowych. Obecni kierownicy Bratniej Pomocy w działalności swej kierują się wyłącznie momentem przynależności partyjnej, a nie istotnym stanem materialnym studentów, zabiegających o pomoc w „Bratniaku". Obserwując te stosunki i podział na „uprzywilejowanych" i „nieuprzywilejowanych", część młodzieży, nie mogąc znosić dłużej takiego stanu rzeczy, rzuciła hasło stworzenia nowej Bratniej Pomocy, instytucji wolnej od szkodliwej polityki, a spieszącej z pomocą młodzieży biednej, źle sytuowanej.

Rzucone hasło nie pozostało bez echa, znajdując żywy oddźwięk w sercach szerokich kół studenckich. Przystąpiono do zbierania na listach podpisów kolegów dążących solidarnie z inicjatorami do stworzenia na Uniwersytecie J. K. nowej Bratniej Pomocy. Do dnia dzisiejszego do akcji tej zgłosiło swój akces i współpracę około 400 studentów naszej uczelni, a liczba ta z dnia na dzień rośnie. Próby stworzenia nowej Bratniej Pomocy na terenie młodzieżowym UJK są jeszcze jednym dowodem zachwiania się „regime'u" wszechpolskiego na uczelniach Lwiego Grodu.

Dni Miłosierdzia Chrześcijańskiego od 2 do 10 marca

„Dni Miłosiardzia" to czas ożywienia w duszach i sercach tego, co w chrześcijaństwie najgłębsze i najistotniejsze: miłości Boga i bliźniego — miłości Boga w bliźnich. To czas przypomnienia przykazania nowego, przykazania Jezusowego: „abyście się społecznie miłowali!"

„Dni Miłosierdzia" to błogosławiony czas, w którym przez miłosierdzie dla braci waszych doznacie miłosierdzia od Ojca waszego, który jest w niebie. Miłosierni miłosierdzia dostąpią. Im więcej miłości okażecie tym więcej miłości doznacie. „Dni Miłosierdzia to czas siejby. Siejcie miłosierdzie abyście miłosierdzie zbierać mogli. Pomnijcie na słowa św. Pawła: „Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie; a kto sieje w błogosławieństwach, z błogosławieństwa też żąć będzie. Każdy niech daje jako postanowił w swym sercu: nie ze smutkiem i z musu; albowiem ochotnego dawcę Bóg miłuje".

Oby „Dni Miłosierdza" sprowadziły na nas miłosierdzie Boże.

BOLESŁAW
Arcybiskup Metropolita

Program:

Sobota 5. 3. g. 18.35, przemówienie przez Radio J. E. Księdza Biskupa Dra E. Baziaka.

Niedziela, 6. 3., g. 10 — uroczysta suma pontyf. w Bazylice Metropol. z kazaniem o miłosierdziu.

Przez całą niedzielę zbiórka uliczna. Staraniem Akad. Zw. Katol. oraz Zw. „Caritas" Archidiecezji Lw. odbędzie się cykl odczytów o dobroczynności w sali Kopernika U. J. K.: 2. 3. — „Czym jest miłosierdzie chrześcijańskie?" — ks. M. Rękas; 4. 3. — „Św. Wincenty a Paulo i jego dzieła"; 5. 3. „Wędrówka po krainie łez i niedoli" — p. A. Rudnicka; 7. 3. — „Czym jest Caritas" — ks. T. Fedorowicz; 8. 3. — „Brat Albert sługa ubogich" — p. W. Maślanka; 9. 3. „Miłosierdzie i walka z żebractwem" — ks. M. Rękas; 10. 3. „Skarga, wielki jałmużnik Polski" — p. mgr. K. Malko. Początek odczytów o g. 19-ej. Wstęp wolny. Dobrowolne ofiary na dobroczynność.

Preliminarz budżetu zdrowia publicznego

W obradach Magistratu nad budżetem Gminy m. Lwowa, które odbywają się pod przewodn. prez. dr Ostrowskiego — ł. dr Poratyński referował preliminarz budżetu zdrowia publicznego. Po obszernej dyskusji uchwalono dążyć do realizacji uchwał Miejskiej Rady Zdrowia w kierunku nadbudowy jednego piętra w szpitalu chorób zakaźnych, dalej scentralizowania badania mleka pod zarządem miejskim, połączenia mającego powstać we Lwowie Państwowego Zakładu badania żywności i przedmiotów powszechnego użytku z istniejącym we Lwowie Miejskim Zakładem. Dalej uchwalono dążyć do zwiększenia w szpitalach łóżek dla chorych na gruźlicę i budowy instytutu przeciwgruźliczego. Na ten cel wstawiono jako dotację roczną 3.000 zł. pod pewnymi warunkami.

Z porządku dziennego ł. dr. Poratyński referował preliminarz budżetu opieki społecznej. Uchwalono podwyższyć subwencję dla zakładu ciemnych o 1500 zł., tj. do sumy 5.000 zł.

Preliminarz budżetu przemysłu, handlu oraz Muzeum Przemysłu Artystycznego referował wiceprez. dr Weryński. W dyskusji zabierali głos ł. Sudhöff, ł. Cwynar, który postawił wniosek udzielenia subwencji powstałemu we Lwowie związkowi polskich rzemieślników na stworzenie kasy pożyczkowej.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg obrad nad preliminarzem budżetu bezpieczeństwa publicznego, spłatą długów, wydatki na popieranie rolnictwa oraz wydatki różne. Obrady zakończone będą prawdopodobnie dziś.

Ze srebrnego ekranu

„Zawiniłam"

(„Europa")

Niezwykle ciekawy film społeczno-obyczajowy, porusza nowe, interesujące zagadnienie. Znakomita aktorka francuska Danielle Darrieux ma tu duże i wdzięczne pole do popisu. To jedna z jej nielicznych kreacyj dramatycznych, o mocnych, porywających akcentach.

„Zawiniłam" („Abus de confiance") jest zgodnie z ustaloną tradycją filmów francuskich, wspaniale zrealizowany przez słynnego H. Decoin. Partnerami Danielle są wysokiej klasy artyści francuscy: Vanel, Worms i Walentyna Tessier. (O.)

„Ubóstwiana"

(„Palace")

Biedna Marta Eggerth, biedni Teo Lingen, Hörbiger, Moser i inne gwiazdy filmu wiedeńskiego, które się męczą nad wydobyciem bodaj trochę humoru z arcybanalnego scenariusza „Ubóstwianej". Oklepany temat: mąż zazdrosny o powodzenie żony na scenie, zostaje ukoronowany bezsensownym happy endem, kiedy tenże sam zazdrosny małżonek, po ujrzeniu ukochanej przed oczarowaną publicznością w ponętnym tańcu brzucha, godzi się z jej karierą kabaretową, utrzymując, że dopiero teraz jest ze swej żony dumny. (O.).

„Dziewczę z Paryża"

(„RIALTO")

Dyrekcja kinoteatru „Rialto" dała tym razem publiczności prawdziwą ucztę humoru „Dziewczę z Paryża" — to naprawdę film, jakich mało! To historia pewnej małej Paryżaneczki, która spotkawszy przygodnie młodego muzykanta, pokochała go naprawdę gorąco. Nic to, że on nie chciał i patrzeć nawet na nią! A cóż dopiero pokochać?

Mała, uparta dziewczynka poprzez cały szereg niesłychanych trudności ściga swego ukochanego, by w końcu złapać go... w Ameryce i tam, zyskawszy sławę jako gwiazda opery, osiągnąć wreszcie cel swoje awanturniczej, pełnej pięknego, młodego humoru eskapady. Poślubia ukochanego Walka, dyrygenta zespołu 4-ch beztroskich, miłych „Kocich muzykantów".

Partnerka Kiepury Lilli Pous, Gene Raymond, Jack Oakie i i. każą się śmiać serdecznie przez 2 godziny. A śmiech dziś — wiele wart! (R.)

ZAGADKOWA ŚMIERĆ PRZESTĘPCY NA PASTWISKU

(a) W Nadybach, w powiecie samborskim, nieznany sprawca celnym strzałem z rewolweru pozbawił życia 27-letniego Stefana Mielniczyna, notowanego w okolicy przestępcę. Zbrodnia dokonana została na tle porachunków osobistych pomiędzy szajką miejscowych złodziei.

KRWAWA BÓJKA POMIĘDZY PAROBCZAKAMI

(a) W pobliżu Nowin Horynieckich, w pow. lubaczowskim, wywiązała się wczoraj na drodze bójka pomiędzy tamtejszymi parobczakami a znanym awanturnikiem z pobliskiego Horyńca, 24-letnim Józefem Hałabudą, który zmarł skutkiem odniesionych ran

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Penny", Colosseum: „Rok 2000", Grażyna: „Pepe le Mokko".
BRZOZÓW. Goplana: „Tunel" i „Wacuś".
BUCZACZ. Palace: „Jej wysokość tańczy walca".
CZORTKÓW. Casino: „Piętro wyżej".
DROHOBYCZ. Wanda: „Noc przed bitwą", Sztuka: „Więzień królewski".
JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Zdrajca", Palace: „Czarny korsarz", Sokół: „Ostatni poganin".
JAWORÓW. Apollo: „King Kong".
KOŁOMYJA. Mars: „Pat i Patachon w raju", Gwiazda: „Książę X".
PRZEMYŚL. Apollo: „Eskapada". Casino: „Dzień na wyścigach". Muza: „Tajemniczy strzał". Olimpia: „Ułani ks. Józefa".
Fotoplastikon: „Chicago".
Teatr Fredreum: „Ten drugi".
RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Zaginiony horyzont". Sokół: „Wiedeń szaleje".
SAMBOR. Ojczyzna: „Penny".
STANISŁAWÓW. Casino: „Scypion afrykański", Ton: „Zaczęło się w pociągu". Olimpia: Peter Swatsohn", Warszawa: „Ułan ks. Józefa", Urania: „Przedziwne kłamstwo".
STRYJ. Apollo: „Ślepy zaułek", Edison: „Cafe Metropole" i „Płynne złoto", Sokół: „Brutal" i „Detektyw Helena Garfield".
TARNOPOL. Apollo: „Przedziwne kłamstwo, Palace: „Ich stu i ona jedna", Fotoplastikon: Paryż, cz. II.
ZŁOCZÓW. Sokół: „Carewicz", Palace: „Cyrk na okręcie".

Z Tarnopola

Budowa miejskiego kąpieliska

(e. l.) Magistrat po ustaleniu projektu preliminarza budżetowego na rok 1938/39 na sumę globalną 1,561.394 zł., wstawił w nim kredyt na urządzenie miejskiego kąpieliska . Kąpielisko zostanie wykonane na odcinku rzeki Seret, od mostu w Zagrobeli do miejsca, gdzie wpada kanał lateralny ze stawiska.

Zarząd miejski pertraktuje z MTR o wydzierżawienie gruntu nadbrzeżnego. Dla skrócenia drogi do kąpieliska zostanie naprzeciw cerkwi przerzucony most przez Seret. Budowa kąpieliska została przez mieszkańców, duszących się w lecie w ciasnych murach miasta powitana z entuzjazmem.

(e. l.) GOSPODA KÓŁKA ROLNICZEGO. Onegdaj odbyło się poświęcenie gospody włościańskiej Kółka Rolniczego, zorganizowanej staraniem O. T. R. w Tarnopolu. W akcie poświęcenia, którego dokonał ks. kapelan Czach, wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, oraz masy włościaństwa z powiatu. Do zebranych przemawiali: ks. Czach, starosta mgr. Adamski i wiceprezes OTR p. L. Romanowski. Gospoda ta ma wielkie znaczenie dla włościaństwa przybywającego do Tarnopola, gdyż pozwoli za tanie pieniądze otrzymać dobry posiłek.

Z Drohobycza

WALNE ZEBRANIE ZW. OFIC. REZ. Onegdaj odbyło się W.Z.Zw. Of. Rez., na którym dokonano wyboru nowych władz w następującym składzie: pp inż. Matkowski, A. Wolocha, inż. Pawlas, Sobol, H. Seniów. M. Raba, N. Korzeniowski, L. Teleśnicki, J. Kopeć, inż. Haluza i A. Chciuk. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. I. Lachowicz, W. Ludwig, insp. Łoik i B. Stupnicki.

Z ŻYCIA ARTYSTYCZNEGO. Teatr ziemi krakowskiej, pod dyr. T. Pilarskiego (sen.), w dniu 4 bm., o g. 20.30, w salach domu Legionowo-Strzeleckiego wystawia komedię Reymonda „Pierwszy Dancing Zuzanny". Zapowiedź przyjazdu tak popularnego w Zagłębiu zespołu wywołała duże zainteresowanie tut. publiczności.

Z Brodów

KURS DROŻNIKÓW PAŃSTW. I SAMORZĄD. Celem usprawnienia działalności przy robotach drogowych Wydział Pow. w Brodach urządził w dniach 22 II do 25 II b. r. kurs przeszkoleniowy dla drożników państwowych i samorządowych. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach inż. Brzozowskiego — ponadto wykładali technik Sadowski oraz drogomistrz Kruk i Espenschied.

Z Nadwórny

Inauguracyjne zebranie O. Z. N.

Dnia 27 ub. m. odbyło się zebranie informacyjno-dyskusyjne w sali Domu Parafialnego w Nadwórnej przy udziale około 200 osób. Zebranie zagaił prezez OZN p. burmistrz Androwski, po czym zabrał głos p. J. Kiper. W przemówieniu swym omówił wszechstronnie znaczenie i cele deklaracji OZN, zmierzając do wykazania konieczności konsolidacji społeczeństwa polskiego i wypływających stąd korzyści. Po omówieniu całokształtu polityki Rządu wykazał, że polityka ta jest realna i zyskuje z każdym dniem na większym zaufaniu społeczeństwa, gdyż stoją za nią autorytety Pana Prezydenta i Marszałka Polski. Po naświetleniu spraw politycznych prelegent przeszedł do omówienia spraw gospodarczych i podkreślił, że OZN poświęca tym sprawom specjalną uwagę i czyni starania dla zrealizowania tych zagadnień w terenie, co winno się spotkać z poparciem społeczeństwa, bo tylko wówczas będzie można tym zamierzeniom nadać konkretne formy. W dyskusji zabrał głos ks. Smaczniak, który zauważył, że pragnie, by tut. społeczeństwo nawiązało bliższy kontakt z OZN.

Referent p. Kiper w odpowiedzi — prosił ks. Smaczniaka o utrzymywanie bliższego kontaktu z Podokr. OZN w Stanisławowie i przedstawianie swych dezyderatów. Na tym zebranie, mające charakter poważny zamknięto.

Z Żółkwi

Plenarne zebranie O. Z. N.

W związku z rocznicą ogłoszenia deklaracji ideowej OZN, odbyło się w Żółkwi pod przewodnictwem mgr. Wł. Korczyńskiego, w dniu 27 lutego zebranie członków i sympatyków O. Z. N., na którym przemówienie okolicznościowe wygłosił wiceprzewodniczący Oddz. ks. prof. W. Rogowski. W zebraniu wzięło udział około 100 osób.

Z Jarosławia

Zebranie Obywatelskie Komitetu Pomocy Zimowej

W sali Stow. „Gwiazdy" odbyło się onegdaj staraniem Pow. Kom. Pom. Zim. wielkie zebranie obywatelskie, przy udziale p. starosty Kocoła i burmistrza dr Siary, oraz ponad 500 mieszkańców Jarosławia. Na wstępie przewodniczący K. P. B. dyr. Grabowski przedstawił stan funduszów Kom. P. Z. B. P. Grabowski nadmienił przy tym, że fundusz jest już na wyczerpaniu i o ile nie zostanie zasilony ofiarami całego miejscowego społeczeństwa, Komitet znajdzie się w b. trudnym położeniu. W dalszym ciągu zebrania przemawiali: pp. starosta Kocół, Zieliński i dr Schwarzer. Wszyscy w gorących słowach zwrócili się do zebranych, by wzięte na siebie obowiązki świadczeń na rzecz bezrobotnych miasta wypełniali w całej rozciągłości. (A. B.).

Z Kałusza

BUDOWA KOSCIOŁÓW W POWIECIE. W pow. kałuskim powstaną w najbliższym czasie dwa nowe kościoły. Rozpoczęto już roboty wstępne przy budowie kościoła w Stefanówce. — Budowę tę finansuje kopalnia „Tesp" w Hołyniu. Ponadto w Ćwitowej kontynuowane są prace końcowe przy budowie kościółka, którego budowę finansuje ziemianin p. Smoleński.

Z Sambora

Z działalności Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich

W niedzielę, 27 ub. m. odbyło się w sali „Sokoła" walne zebranie T. R. Z. W. Ze sprawozdania wynika, że poza ożywioną działalnością gospodarczą i kulturalną, Towarzystwo subwencjonowało budowę kościołów w Zworze, Maksymowiczach, zaopatrzyło w książki szereg bibliotek wiejskich i zainstalowało aparaty radiowe w świetlicach okolicznych wiosek. Towarzystwo udzieliło Zw. Strzel., Kołu Gospodyń Wiejsk. i i. subwencyj na kursy oświatowe i gospodarcze, wyasygnowało też około 1.000 zł. na wykończenie domów ludowych. Szereg półkolonij dla dzieci szlachty zagrodowej odbyło się dzięki sfinansowaniu przez T. R. Z. W. Zebranie po szczegółowej dyskusji nad sprawozdaniami udzieliło zarządowi absolutorium i podziękowania za pracę, po czym dokonano wyboru władz z prezesem p. insp. szkolnym Gąską na czele. Zaznaczyć należy, że Towarzystwo liczy 879 czynnych członków.

Z Rawy Ruskiej

Poświęcenie sklepu Kółka Rolniczego

1 bm. proboszcz ks. Podczerwieński dokonał poświęcenia nowo-otwartego sklepu Kółka Rolniczego przy ulicy Grunwaldzkiej. Przy poświęceniu byli obecni: pp. star. pow. Hawrot, wicestarosta Bałusz, burm. Gołębiowski, insp. CSSG Miller i w. i. Należy zaznaczyć, że jest to już trzeci sklep Kółka Rolniczego, który społeczeństwo polskie wita z uznaniem i życzy mu powodzenia.

Z Przemyśla

Z POSIEDZENIA RADY DO SĄDU. Na jednym z posiedzeń Rady miejskiej, podczas omawiania sprawy przemianowania ul. Barskiej na Daszyńskiego, gdy radny mgr. Bilan, imieniem Klubu narodowego zapowiedział wniesienie sprzeciwu do Urzędu Woj. przeciwko tej uchwale, r. Beluch (PPS) zawołał pod adresem mgr. Bilana: „To jest łajdactwo". Epilogiem tego była rozprawa w Sądzie Grodzkim, który celem przesłuchania świadków rozprawę odroczył.

NOWE NAWIERZCHNIE. W bieżącym sezonie budowlanym rozpoczęte zostaną prace nad budową nawierzchni przy ul. Jagiellońskiej i Sło-

Z Zaleszczyk

Zjazd delegatów Zw. Strzeleckiego

W Zaleszczykach odbył się walny zjazd Zw. Strzel. pow. zaleszczyckiego, w którym wzięło udział 60 osób. Po omówieniu spraw organizacyjnych wybrano nowy Zarząd powiatu, w skład którego weszli: pp. J. Kotowicz prezes, L. Jackowski wiceprezes, oraz czł.: Łoziński, C. Makowiecki, inż. R. Pocztar, E. Bałandiuk, M. Pniewski, Ł. Rachwalski, oraz St. Wałęga. Do komisji rew. weszli pp.: I. Datko, Dziewulski i Maciejewicz.

Z Nowego Sącza

KURS RATOWNICTWA SANITARNEGO W RABCE. Zarząd P. C. K. w Rabce, w czasie od 1 do 25. bm. urządza kurs ratownictwa sanitarnego dla ratowników i patrolowych sekcji ratowniczej PCK. — Uczestnictwo w kursie bezpłatne. (r).

wackiego. Nawierzchnie będą wysadzane kostką na betonowym fundamencie.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. Rada miejska w Przemyślu na swym ostatnim posiedzeniu uchwaliła jednogłośnie przyjąć z funduszu pożyczkowo-zapomogowego subwencję w kwocie 20 tys. zł. na zrównoważenie budżetu. Ponadto postanowiono zaciągnąć pożyczkę w wysokości 15 tys. zł. na dalsze pomiary miasta. W dalszym ciągu posiedzenia złożył sprawozdanie z przeprowadzonych przez siebie dochodzeń w sprawie katastrofy budowlanej na ul. Mniszej p. prezes Baldini, ławnik miejski. Wedle oświadczenia p. Baldiniego dochodzenia dyscyplinarne zostały przerwane do czasu ukończenia w tej sprawie śledztwa sądowego. Wedle oświadczenia złożonego następnie przez prezydenta miasta wdowa po zabitym robotniku będzie otrzymywała emeryturę. Stan zdrowia dwu dalszych ofiar katastrofy nie budzi żadnych obaw. Rada miejska uchwaliła podwyższyć stawkę dodatku komunalnego do państwowych opłat za sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego do 200 procent. Po ożywionej dyskusji w sprawie sprzedaży po cenie 9 zł. za sążeń gruntu na Kozakach pod budowę nowej fabryki pieców uchwaliła Rada miejska sprzedać grunt ten firmie „American Union".

PODPALIŁ DOM BY DOSTAĆ PREMIĘ. Ołeksa Michaliszyn zamieszkały w Bykowie, chcąc pobrać premię asekuracyjną, spowodował przez podłożenie ognia pożar swych zabudowań. Sprawa jednak nie wydawała się jasną, wobec czego posterunek P. P. wdrożył dochodzenia, w wyniku których ujawniono kombinacje Michaliszyna i skierowano doniesienie do Prokuratury S. O. w Przemyślu.

Z Rzeszowa

WALNE ZEBRANIE OFICERÓW REZERWY W RZESZOWIE. W Rzeszowie odbyło się Walne Zebranie Związku Oficerów Rezerwy, na którym po udzieleniu absolutorium ustępującemu Wydziałowi wybrano nowy zarząd z prezesem dr. Jedliczką i wiceprezesami Mikiewiczem i Borutą na czele.

Z Jaworowa

UCHWALENIE BUDŻETU. Rada powiatowa na ostatnim posiedzeniu pod przew. mgr. Gawendy, starosty powiat., uchwaliła preliminarz budżetowy Pow. Związku Samorz. w Jaworowie na rok 1938/39 na kwotę 276.389.30 zł., w której specjalnie uwzględniono wydatki rzeczowe na drogi i zdrowie publiczne.

OSOBISTE. Kierownikiem Sądu gr. zamianowano mgr. St. Lichtensteina, dotychczasowego s. gr. w Haliczu.

OFIARNOŚĆ P. P. 100 dzieci biednych i bezdomnych w Jaworowie otoczonych jest pełną i troskliwa opieką Rodziny Pol., na której czele stoi p. kom. Holszańska. W niedzielę, 27 ub. m. w świetlicy P. P. obdarowano ubrankami około 98 dzieci. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz i urzędów.

POŻYTECZNA PRACA. Dnia 27. II. br. odbyło się w Wielkich Oczach zamknięcie miesięcznego kursu gospodarstwa domowego, który ukończyło 27 kobiet.

Złóż grosz na F. O. N.

Zawiadamiam PT. Klientelę o przyjeździe ze specjalnego kursu kroju wiedeńskiego i angielskiego.

Polecam na sezon wiosenny ubrania, zarzutki, mundury wojskowe, kostiumy damskie oraz sutanny dla Przewielebnego Duchowieństwa z własnych i powierzonych materiałów. — Ceny przystępne.

Paweł ANDRUS
Lwów, ul. Na Skałce 5 (boczna Zyblikiewicza) telefon 237-32 3127

ZGUBIONO

ZGUBIONO złoty zegarek damski kopertowy. Znalazca otrzyma nagrodę. Halicka 20, II. p., m. 4

Czytajcie „Dziennik Polski"

UWAGA!
ŚLĄSK — ZAGŁĘBIE!!!
Motocykle 100-ki bez prawa jazdy, podatku, słynne angielskie Baker-Excelsior-Thomas, na balonach dwuosobowe. Polecamy również światowej sławy motocykle angielskie Norton — Royal — AJS — Panther — Calthorpe i inne. Spłaty do 18 miesięcy. Zawiejski i Ska Katowice, Wojewódzka 14. 8855

FORTEPIAN dobry stan, sprzedam tanio. Chorążczyzny 11 a, m. 15, II. podwórze. 8654

FLUDENT



Płynna pasta do zębów **BEZ KREDY**

TRAKTOR Fordson nowy, ekonomiczny, młóci, orze, okazyjnie sprzedam 3.800. — Włocławek, skrytka 46. 8862

SKLEP galanteryjny bezkonkurencyjny, śródmieście, sprzedam tanio. Pilne — choroba. Warszawa, Chmielna 58 — 31 — Sokolnicki. 8863

GORLICE, śródmieście, kamienicę nową, jednopiętrową, komfortową, czynszową, dochodową, 3 parcele, sad sprzeda tanio: Mugler, Sędziszów Małopolski. 8858

OBRAZY
oryginały malarzy polskich, najtaniej, dogodne warunki,
Salon Obrazów
Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11
telefon 265-86 2798

LIMUZYNA „Chevrolet" — sześciocylindrówka na superbalonach, kufer po gruntownym remoncie tanio sprzedamy. — „Motor", Tarnów, Wałowa 4. 8853

SADZONKI leśne, żywopłotowe, drzewka dziczki dostarczają najtaniej „Darzbór", Szkółki Włodzimierza Trieblinga — Nowy Sącz. 8857

CHEVROLET 6, limuzyna, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Borysław, poste-restante „Chevrolet". 8856

Daj grosz na T. S. L.

PRZEŁOM REWELACYJNY
w BIOKOSMETYCE
ODMŁADZAJĄCA PROWITAMINA „A" — W KREMIE
WIECZNEJ MŁODOŚCI
firmy Kwiat Śnieżny
Pierwsza próba przechodzi najśmielsze oczekiwania.
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ TEGO CUDOWNEGO KREMU w Perfumeriach
S. FEDERA Lwów, SYKSTUSKA 7
Filie: KOPERNIKA 15a i ul. HALICKA 16
1855

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów. 2 razy bezpłatnie.

TRZYPOKOJOWE, pełnokomfortowe, słoneczne, pierwsze piętro, bez podatku. Łyczakowska 233. 8868

NOWY ŚWIAT 22 4 pokoje słoneczne, pełny komfort, tanio do wynajęcia. 8866

TRZY POKOJE komfortowe, kuchnia, ul. Potockiego dziesięć — do wynajęcia. Oglądać między 11—14. 8865

CHODOROWSKIEGO 11 Trzy pokoje, nyża, kuchnia remontowane, gaz — elektryka, łazienka, I. p.

ŁADNY POKÓJ umeblowany, słoneczny — solidnym wynajmę. Piłsudskiego 3, m. 7. 8873

KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

DRYKIERKĘ, tłocznię, kantmaszynkę używaną kupię. Łódź, Brzozowa 3, Fabryka. 8850

TATRĘ, Pragę lub Fiata 508 kupię zaraz. Wadowice, skrytka 1. 8852

BROWNING FN 6.35 okazyjnie kupię. Zgłoszenia Romuald Krauss — Przeworsk, dworzec. 8851

RÓŻNE

SZKOŁĘ I. STOPNIA bardzo dobre warunki, obwód gródecki, blisko Lwowa, zamienię na etat w miasteczku, lub szkolę III. stopnia we wsi, okolica obojętna. — Zgłoszenia: Konarzewska, Lwów, Gródecka 69. 8874

SZYJĘ i PRZERABIAM płaszcze, kostjumy, suknie i dziecinną garderobę po najniższej cenie. Sakramentek 4, m. 5, oficyny. 8849

WINOROŚLA owocujące, wyhodowane na wszystkie tereny, sadzić można jak pomidory. Sadzonka dwuletnia 1.25. Morele 2 złote i inne drzewka. Sprzedawcy poszukiwani. Czesław Zakrzewski, Warszawa, Marszałkowska. 8861

1 zł. PRZERABIA kapelusze damskie, męskie. Wytwórnia kapeluszy, Kopernika 26, podwórze. 3072

BEZPŁATNIE udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

2 zł. PRASUJE ubrania męskie, nicuje, naprawia garderobę damską, męską. Salon krawiecki, Kopernika 26, podwórze. 3072

ARTYSTYCZNA oprawa obrazów i wytwórnia ram stylowych, odnawianie antyków w zakres pozłotnictwa wchodzących. B. GUŁA, Lwów, ul. Romanowicza l. 10, Telefon Nr. 289-93, (wejście od ul. Dulębianki). 314

OGŁOSZENIA

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

EGZAMINOWANA masażystka wykonuje wszelkie lecznicze masaże po cenach niskich. Sakramentek 4, parter, ganek, m. 5. 8879

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

PIĘKNY pokój umeblowany, korytarzowy, Biuro dwupokojowe. Plac Bernardyński 14. 8825

POKÓJ z kuchnią, komfort, słoneczne, rządowcom bezdzietnym wynajmę. Pohulanka 12, I. p. 8877

ŁADNY pokój frontowy, umeblowany, solidnym, bezdzietnym, wynajmę. Pohulanka 12/I. 8876

ŁADNY pokój, wejście klatką schodową, umeblowany lub bez, wynajmie zaraz gospodarz. Obertyńska siedm (boczna Zyblikiewicza). 8871

UL. PEŁCZYŃSKA 21 dom nowy — mieszkanie trzypokojowe, pełnokomfortowe, tanio do wynajęcia. 8869

DWA POKOJE z kuchnią w parterze — słoneczne, tanio do wynajęcia. Orląt 26, Łyczaków. 8872

DO WYNAJĘCIA trzypokojowe, pełnokomfortowe, piękne, obszerne, słoneczne mieszkanie z pokojem służbowym ulica Listopada 20, II. piętro. 8867

POKÓJ z kuchnią. Komfort. Pohulanka 41 do wynajęcia. 8870

3 POKOJE frontowe i kuchnia do wynajęcia. Gródecka 51. 8850

POKÓJ ładnie umeblowany, słoneczny, solidnym wynajmę. Piłsudskiego 3, m. 7. 8779

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KAWIARNIĘ estetyczną, centrum, odstąpię chrześcijaninowi. Nagła zmiana rodzinna. Warszawa, Chmielna 58-31. Sokolnicki. 8859

WILLĘ w TRUSKAWCU z całkowitym urządzeniem. 17 pokoi, — sprzedam lub wydzierżawię. — Wiadomość w cukierni Lwów, Piekarska 5. 8878

MOTOCYKLE Sokół wyrobu Państwowych Zakładów Inżynierii dostarcza na dogodnych warunkach Zorel, Warszawa, Królewska 23. 8854

PRYZMATY
taśmy miernicze poleca f-a
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P. K. O. 143.590

SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW
oraz wszelkie towary toaletowe w wielkim wyborze poleca **„BARWA" Ska z o. o.** przedtem **LUDWIK HOSZOWSKI** **Lwów, Akademicka 3,** tel. 205-69 3010

Tel. 284-78 DOM SZTUKI FREDRY 1
Sprzedaje najtaniej MEBLE okazyjnie
NOWOCZESNE: Jadalnie, Sypialnie, Gabinety, Pokoje kombinowane, Kluby, TAPCZANY, Fotele kanadyjskie, Szafy, Stoliki. — **ANTYCZNE:** Salon Biedermeyer, Sypialnia Empire, Sekretarzyk Witrynka, Biblioteka, Fotele pojedyncze, Biurka stylowe, DYWANY PERSKIE, Świeczniki, Bronzy, Porcelana.
Własna pracownia stolarska i tapicerska. Kupno i sprzedaż

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.